

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca; w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca, otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki* dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie: ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku, oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

KRZYŻACY

drukować będziemy oryginalne utwory powieściowe takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, W. Kosiakiewicz, E. Orzeszkowa i w. i.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 grudnia b. r. zezwolić najmiłosiwiej na odwołanie cesarskiego i królewskiego nadzwyczajnego i uppełnomocnionego ambasadora na dworze ces. rosyjskim Franciszka ks. Liechtensteina, a to na własną jego prośbę z dotychczasowej posady i równocześnie zezwolić, aby wypowiedzianem mu zostało za jego wierną i wydatną służbę Najwyższe uznanie i Najwyższe podziękowanie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłosiwiej dyrektorowi Terezyńskiej i konsularnej Akademii, szefowi sekyi, dr. Michałowi baronowi Quintenbach Pidollowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 listopada b. r. najmiłosiwiej zatwierdzić wybór księcia Witolda Czartoryskiego na prezesa Rady powiatowej w Jarosławiu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 grudnia.

Sporo materiału do uwag dostarczyła dziennikom mowa wygłoszona w parlamencie niemieckim w toku dyskusyi ogólnej nad preliminarzem budżetowym przez sekretarza

stanu dla spraw zagranicznych p. Buelowa. Zajmują się one przede wszystkim jego teorią o możliwości utrzymania pokoju międzynarodowego i stwierdzają przytem, że brzmi ona nieco zagadkowo: „Pokój międzynarodowy — powiedział p. Buelow — polega na wyrównaniu różnic zachodzących pomiędzy uprawnionym narodowym egoizmem każdego z osobna ludu i wspólnymi cywilizacyjnymi zadaniami całej ludzkości.“ Mowca dodał jednak zaraz specjalnie prusko-niemiecki komentarz powiadając: „Nasza przyszłość opiera się na naszej potęgze, a nasza potęga na naszym mieczu.“ Pomimo jednak takiego odwołania się do siły, mowa kierownika niemieckiej polityki zagranicznej brzmiała w ogóle pokojowo i zadowolila tych wszystkich, którzy radziby utrzymać jak najdłużej Europie dobrodziejstwa dotychczasowego stanu rzeczy.

Kwestyę wschodnią nazwał p. Buelow węzłem morskim, który pojawia się kawałkami, z czego jednak cieszyć się tylko można, gdyby bowiem pojawił się w całej swojej „okazałości“, mógłby stać się istotnie bardzo niebezpiecznym. Przeciwiństwu na Wschodzie są dzisiaj liczniejsze i silniejsze niż dawniej, pomimo to jednak kwestyę wschodnią, zdaniem mowcy, mniej jest obecnie niebezpieczną i drażliwą niż nią była jeszcze niedawno co zjad pochodził ze wszędzie ujawnia się godny uznania wstręt przed zawieruchą wojenną. Ponieważ zaś Niemcy nie mają żadnych zgola interesów na Wschodzie, im przypada rola wyrównania zachodzących tutaj przeciwiństw. Z problematu kretańskiego wycofały się Niemcy, bo nie było tu nic do zrobienia a zagrażały ogromne koszty. Nie bez pewnej ironii powiedział w tem miejscu minister: „Życzymy czterem mocarstwom, które podjęły się misyi zaprowadzenia na wyspie trwałego spokoju i porządku, jak najlepszego powodzenia. Niech im Bóg dopomaga!“ Silnie zaakcentował p. Buelow bezpodstawnosć rozsiewanych pogłosek o awanturńczych planach cesarza Wilhelma z okazji jego podróży do Ziemi św., a z takim samym naciskim zaznaczył, że prawo protektoratu nad poddanymi niemieckimi przebywającymi w dzierżawach sultańskich przysługuje od r.

1871 jedynie i wyłącznie cesarzowi niemieckiemu. „My nie negujemy ani na Wschodzie, ani w jakikolwiek innej części świata interesów francuskich; rzecz prosta jednak, że nie możemy nigdzie uznać obcego protektoratu nad poddanymi niemieckimi. Dalecy jesteśmy od rozszerzenia sobie jakiegokolwiek pretenssy, prawo jednak obrony wszystkich chrześcian na Wschodzie, prawo obrony poddanych niemieckich przysługuje jedynie cesarzowi niemieckiemu.“

Nie miał zamiaru p. Buelow poruszać w parlamencie sprawy wydalania obcokrajowców z Prus, należy ona bowiem wyłącznie przed forum sejmu pruskiego; ponieważ jednak wystąpiono tutaj z gwałtownymi zarzutami przeciw rządowi z powodu tych wydań, więc minister wciągnął i tę kwestyę w ramy swoich wywodów, a to tem bardziej, iż chodzi mu o odparcie twierdzenia p. Richtera, iż sposób, w jaki bywają dokonywane wydalania nie da się pogodzić z powagą i godnością wielkiego państwa niemieckiego. Replika p. Buelowa znana jest nam z doniesienia telegraficznego. Starł się on uspokoić przede wszystkim posłów co do tego, jakoby zarządzenia rządu pruskiego mogły spowodzić zamknięcie dobrych stosunków Niemiec z innymi państwami „są one bowiem sprawą wynikającą z naszych praw zwierzchnich, których nikomu nie pozwolimy kwestyonować.“ Ki-rownik niemieckiej polityki zagranicznej skorzystał z tej sposobności, aby wyrazić się o trójprzymierzu jako opierającym się na niewzruszonej podstawie i będącem rezultatem historycznego ukształtowania się trzech wielkich organizmów państwowych, które obecnie przy zupełnej autonomii wewnętrznej i samodzielności w sprawach zewnętrznych, ściśle wzajemnie są z sobą złączone. Uczestnicy trójprzymierza zainteresowani są w równym stopniu w dalszym jego istnieniu i każdy ponieśtyby równo straty, gdyby obecny sojusz pokojowy przestał istnieć.

Po tem *intermezzo* powrócił mowca do właściwego przedmiotu t. j. do polityki zagranicznej Niemiec a poruszwszy stanowisko cesarstwa w obec Anglii, w obec ostatniej hiszpańsko-amerykańskiej wojny, oraz nakreśliwszy stosunek Niemiec do Ameryki

138)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

XXII.

(Ciąg dalszy).

Grzegorz powiódł wzrokiem zatawionym wzdłuż ścian. Zewsząd spoglądały na niego posągi wyznawców, którzy zginęli dlatego śmiercią męczeńską, że wyprzedzili swój czas o kilka pokoleń. Tych, których współcześni nazywali przewodnikami i karalich, jak zbrodniarzów, umieścili potomni w Królestwie Niebieskiem pomiędzy wybrańcami Boga. Ludzkość mordowała zawsze swoich proroków.

Sumienie nie wyrzucało Grzegorzowi nic. Uczynił on, co uważał za swój obowiązek.

Wierząc w przyjście Królestwa Chrystusowego na ziemi, w ostateczne zwycięstwo ducha nad ciałem, chciał ten triumf przyspieszyć, wyrównać mu drogę. Jeśli wyprzedził swój czas, postąpił tylko, jak wszyscy reformatorowie. Ktoś musi dać początek nowemu dziełu, każdy zaś początek nowego dzieła spotyka się z oporem istniejącego, powagą długiej przeszłości uświęconego bezprawia.

Otrząsnawszy się z wątpliwości, jakie go opadły po wysłuchaniu okrutnego listu Henryka, podniósł się Grzegorz z omdlenia i jał rozpatrywać się spokojnie w nowem położeniu.

Król niemiecki pozbawiał go tyary.... Miał-że do tego prawo?

Wprawdzie uważali się następcy cesarza Ottona, twórcy świętego państwa rzymskiego, za zwierzchników biskupa rzymskiego, lecz było to nadużycie, poparte jedynie słabością poprzednich Papięzów. Sama istota kapłaństwa chrześciańskiego wykluczała wszelkie świeckie zwierzchnictwo, na co Ojcowie Kościoła zwracali niejednokrotnie uwagę królów.

On, Grzegorz, zmierzający z całą świadomością do swojego celu, nie był papięzem słabym, przeto nie miał potrzeby uznać uroszczeń korony niemieckiej. Przeciwnie. Gdyby uległ bez walki samowoli Henryka, zawiniłby ciężko przeciw Chrystusowi, cofnąłby bowiem dzieło Kościoła o kilka wieków w tył. Jego następcy, prerażeni jego kłęką, nie ośmieliliby się targnąć po raz wtóry na majestat święci. Duch tarztałby się w prochu przed ciałem.

Tak uspokojony, dzwignął się Grzegorz z kolan. Rysy jego twarzy ściągnęły się w wyraz stanowczosci.

Nie ulegnie, posunie się na drodze obranej o cały krok naprzód, wykona groźbę, choćby miał runąć pod ciężarem swojej odwagi. Następcy św. Piotra niewolno zejść ze stanowiska, na którym go Chrystus postawił. Jeżeli nie przeznaczono jemu dokonać rozpoczętego dzieła, podejmie je ktoś drugi, zachęcony jego przykładem, i popro-

wadzi je dalej, aż dojdzie do mety, wytkniętej przez Boskiego Mistrza.

* * *

Nazajutrz, około południa, zebrał się znów członkowie synodu w kościele Salwatora. Już wiadano, że Grzegorz postanowił dać światu katolickiemu przykład, jak Kościół karze nieposłusznych synów, bez względu na ich znaczenie.

Żwawe zwykle dzieci Italii, nie szczezące głosu i giestów, zachowywały się spokojnie, jakby chłodne słońce strefy północnej wystudziło ich krew gorącą. Nawet gwałtowny Jan porteński hamował swoje żywe ruchy i rozmawiał szepcłem. Ważnosć chwili spoczywała nad zgromadzeniem ciężką ręką, tłumiącą słowo namiętne. Wszyscy czuli, że dzień dzisiejszy uderzy w ludzkość piorunem, który zapali oweczarnię Chrystusową od krańca do krańca.

Drzwi zakrzyty skrzypaneły.... Biskupi i opaci pochyliłi głowy....

Poprzedzony przez dwóch podkomo-rych, ukazał się Grzegorz w tyarze na głowie. Nie zwracając uwagi na zebranych, skupiony w sobie, zbliżył się do tronu. Usiadł, zakrył twarz rękami i milczał długo.

Kiedy się podniósł, świecili jego duże, czarne oczy ogniem natchnienia. Na policzki wystąpiły mu ceglaste rumieńce.

Westchnął, wyciągnął ramiona do ołtarza i zaczął głosem, w którym skarżył się płacz rozdartej duszy:

— Święty Piotrze, Apostołów książę, nakłoń, błagamy, ucho swoje do nas. Wysłuchaj mnie, służę swojego, któregoś żywił od kołyski i bronil dotąd przed bezbożny-

mi, co mnie za moją wierność dla ciebie nienawidzili i jeszcze nienawidzą. Ty jesteś mi świadkiem, i Matka Boża, i św. Paweł, twój brat pomiędzy wszystkimi świętymi, że twój święty Kościół w Rzymie powołał mnie do rządów przeciw mojej woli, że wstąpiłem na twoją stolicę bez gwałtu, i że wolałbym być zakończyć życie na pielgrzymce, aniżeli przywłaszczyć sobie to stanowisko w zainiarach świeckich, chciwy sławy doczesnej. Nie dla moich zasług — wierzę — lecz tylko z łaski twojej podobalo się tobie i podobalo, by naród tobie poddany był mnie posłuszny, i tylko łaska twoja sprawiła, że mi Bóg udzielił władzy związywania i rozwiązywania na niebie i ziemi.

W głosie Grzegorza, kiedy mówił dalej, zamilkły tklive dźwięki skargi.

— Na tej łasce się opierając, zabraniam dla chwały i obrony Kościoła, w Imieniu Wszehmocnego Boga Ojca, Syna i Duchu Świętego, na moey udzielonej mi przez Ciebie, jako swojemu zastępcy, władzy i godności — zabraniam królowi Henrykowi, synowi cesarza Henryka, który podniósł się przeciw twojemu Kościółowi z niesłychaną pychą, rządów w całej rzeszy niemieckiej i w Italii, rozwiązując wszystkich chrześcian ze złożonej mu przysięgi, obecnej i przyszłej, i zakazując, aby mu ktokolwiek służył nadal, jako królowi, albowiem godziwa jest, żeby ten, co usiłuje zmniejszyć cześć twojego Kościoła, postradał sam wszelką cześć, jaką mniema posiadać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zwłaszcza w dziedzinie handlowej, tak zakończył:

„Żywimy błogą nadzieję, że uda nam się jeszcze długo uniknąć poważnych nieporozumień. Naród niemiecki, wierny swym historycznym tradycjom i wewnętrznym instynktom, wierny wielkim intencjom swego cesarza, przestrzegając swoich praw i interesów i pamiętając, że przyszłość jego opiera się na sile jego, a siła jego na ostrzu jego miecza znajdzie się zawsze tam, gdzie chodzić będzie o zagadnienia całego świata i o zachowanie pokoju powszechnego.“

Dodać w końcu należy, iż ogólnie zauważono, że p. Buelow, który tak obszernie rozwinął się o polityce zagranicznej, nie wspominał ani słowem o konferencji pokojowej, która ma radzić nad projektem cara Mikoła o rozbrojeniu.

Sprawy parlamentarne.

Komisja ugodowa na wczorajszym posiedzeniu wieczornem przyjęła po dłuższej dyskusji bez zmiany art. 20 traktatu cłowo-handlowego o zakresie i działalności towarzystw akcyjnych, towarzystw asekuracyjnych i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Artykuł 19 o ochronie literackiej i artystycznej własności pozostał w zawieszonym. Przedtem załatwiono artykuły 16 o patentach, 17 o markach ochronnych i 18 o pocztach i telegrafach. Wszystkie te artykuły przyjęto bez zmiany w brzmieniu przedłożenia rządowego.

Komisja ugodowa odbędzie jeszcze dziś i w poniedziałek po dwa posiedzenia, celem zakończenia dyskusji nad traktatem handlowo-cłowym. Przewodniczącą komisji dr. Bieliński spodziewa się, że czas ten zupełnie wystarczy. Lewa strona Izby jednak wywiera nacisk na opóźnienie członków komisji, aby załatwienie traktatu przeszkodziło.

Przewodniczący klubów lewicy odbyli onegdaj po posiedzeniu Izby posłów, jak już wczorajsze depesze donosiły, długą naradę, której rezultat trzymają w tajemnicy. Na prawicy jednak obiega pogłoska, że wskrzeszona została dawniejsza *Gemeinbürgerschaft*, z organizacją jednak bardziej luźną. Inicytatywa wyszła miała tym razem od stronnictwa chrześcijańsko-społecznego (antisemitckiego).

P. Steinwender wygłosił wczoraj w niemieckim Związku wiedeńskim mowę, w której dowodził, że Niemcy wśród wszelkich okoliczności muszą prowadzić dalej walkę przeciw rozporządzeniom językowym. Mowca wzywał wszystkich Niemców do jedności i zakończył zapewnieniem, że Niemcy nie chcą rządzić sami, ale też nie chcą, aby przeciw nim rządzono.

Liberalne dzienniki wiedeńskie podają wiadomość, że namiestnik hr. Kielmannsegg wydelegował na posiedzenie wiedeńskiej Rady miejskiej urzędnika, który zdać ma sprawozdanie z postępowania prezydium Rady w obec opozycji.

Budapeszt, 17 grudnia.

(Telegram).

Stronnictwo liberalne Izby węgierskiej odbyło wczoraj wieczornem zebraniu, na którym postawiło jednogłośnie kandydaturę ministra spraw wewnętrznych Perezela na prezydenta Izby, a posłów Talliana i Gabryela Daniela, na wiceprezydentów. Również stronnictwa opozycyjne odbyły wczoraj konferencję, nie powzięły jednak żadnych uchwał; objawiły się jednak głosy, przeciwności obstrukcyi w sprawie wyboru prezydenta.

Stronnictwo niezawisłości postanowiło wydać manifest do narodu, w którym oświadczy, że nie może pozwolić, aby fotel prezydenta zajął członek rządu, przeciw któremu poprzedni prezydent podniósł zarzut, iż usiłował skrepić niezawisłość prezydenta.

Węgierskie Biuro korespondencyjne przeczy doniesieniom pism opozycyjnych, jakoby prezydent Izby magnatów Tibor Karolyi podał się do dymisji i wystąpił ze stronnictwa liberalnego.

Prezes gabinetu baron Banffy odpowiadając na telegram gratulacyjny wyborców w Aradzie, pismem do prezydenta tamtejszego stronnictwa liberalnego, oświadczył, że rząd i stronnictwo liberalne są jak najbardziej zdecydowane stawić opór terrorystom i mniejszości, bronić konstytucyi i przywrócić parlamentowi zdolność do pracy.

Prezydent ministrów zaznaczył dalej, że przedłożenia ugodowe, przyjąwszy wspólność słowa, liczą się z ekonomicznymi interesami kraju, że nieuzasadnionym jest zarzut, jakoby rząd nie chciał udzielać wyjaśnień w kwestyi ugody. Faktem niezaprzeczonym jest, że opozycja usiłuje przeszkodzić w pracy partyi liberalnej, osłabić parlamentarizm, udaremnić konstytucyjną pracę i doprowadzić do stanu nielegalny.

Wniosek hr. Tiszy ma za zadanie stawić opór temu zachwalemu przeciw konstytucyjnemu działaniu; wniosek ten nie oznacza wcale, jakoby rząd chciał zrzucić na większość odpowiedzialność za swe działania, do których się w interesie Państwa i państwowego porządku także i w stanie po za ustawowym zobowiązaniem poczuwa. Cel wniosku hr. Tiszy jest ten, aby solidarność partyi liberalnej z rządem w tej walce o konstytucję zaznaczyć.

W końcu dziękuję prezydent ministrów za wyrażone mu przez wyborców z Aradu zaufanie, które jest dlań wskazówką, jak ma postępować w najbliższej przyszłości.

Radziwiłłowie w pamiętnikach ks. Bismarcka.

Ukazały się już zapowiadane oddawna z iście amerykańską reklamą pamiętniki ks. Bismarcka. Jakkolwiek wiele zapewne ustępów skreślono w nich i opuszczono — pozostało sporo, co wzbudza ciekawość ogółu, ale zarazem w pewnych kołach rozczarowanie i niesmak. Ks. Bismarck przedstawiając w pamiętnikach tych siebie, jako największego niemieckiego męża stanu i właściwego twórcę cesarstwa niemieckiego, obniża na każdym kroku zasługi cesarza Wilhelma I. i Fryderyka III. oraz innych współpracowników swoich około dzieła tego. Najbardziej ucierpiała przez wydanie pamiętników aureola cesarza Wilhelma I., bo Bismarck nie waha się odmawiać mu zasług około zjednoczenia Niemiec i w ogóle przedstawia go jakoby narzędziem w swoich rękach. Niemniej uszczypliwie wyraża się zmarły książę o cesarzowych Augusteie i Wiktorji.

Wielka nienawiść przebiega się w pamiętnikach także do rodziny ks. Radziwiłłów, na którą zwała nawet pośrednio winę, że rząd był zmuszony rozpocząć walkę kościelno-polityczną. Książę stara się wykazać, że walkę kulturową trzeba było zacząć głównie dla tego, aby złamać wpływy polskie, które za pośrednictwem katolickiego wydziału w ministerstwie oświaty, rozścięły się kosztem niemieczyny w Poznańskim i w Prusach Zachodnich. Dalej opowiada Bismarck, że przedewszystkiem mu chodziło o usunięcie wspomnianego katolickiego wydziału z ministerstwa oświaty, a to z następujących powodów:

„Szefem katolickiego wydziału był wówczas Krätzig, który był dawniej Radziwiłłowskim prywatnym urzędnikiem i nim też pozostał także po zaciągnięciu się do służby państwowej. Głównym reprezentantem wpływów Radziwiłłowskich był młodszy z obu braci Radziwiłłów, książę Bogusław, który także jako radny miasta miał wpływ w Berlinie. Starszy, książę Wilhelm i jego syn Antoni, byli zbyt uczciwymi żołnierzami, żeby się wdawać w intrygi polskie przeciw (!?) królowi i jego państwu. Katolicki wydział ministerstwa oświaty, który miał być instytutem, reprezentującym interesy katolickich Prusaków w stosunkach państwa z Rzymem, stał się władzą, która w samem sercu pruskiej biurokracji reprezentowała rzymskie i polskie interesy przeciw Prusom.

„Nierzadko tłumaczyłem królowi, że wydział ten jest niebezpieczniejszym, aniżeli bym był nuncjusz w Berlinie, działa bowiem według przepisów, które otrzymuje z Rzymu, może nie zawsze od Papięza, a w ostatnim czasie mają do niego przystęp głównie wpływy polskie.

W rodzinie Radziwiłłów są wprawdzie damy przychylnie usposobione dla Niemców, ale w głównych czynnikach tej rodziny, w duchownych i księciu Bogusławie jest polski poczucie narodowe silniejszym od wszelkich innych i ujawnia się we wspólności polskich i rzymsko-klerykalnych interesów. Szef katolickiego wydziału, Krätzig, jest tak dobrze, jak radziwiłłowski m. poddany (Leibeigener). Nuncjusz papieski zaś reprezentowałby interesy Kościoła katolickiego, a nie przedewszystkiem Polaków i nie miałby tak ścisłych stosunków z biurokacją, jak członkowie wydziału katolickiego.“

Z tych tedy powodów preferował Bismarck zniesienie wydziału i to, jak sam powiada, mimo oporu cesarzowej Augusty i ówczesnego ministra oświaty Müllera. Jego miejsce zajął Falk, którego Bismarck w dalszym opisie tych stosunków czyni wyłącznie odpowiedzialnym za cały sposób ułożenia i prowadzenia walki kulturowej.

Z powodu powyższego ustępu przesłał ks. Ferdynand Radziwiłł w Antoninie następujące pismo do berlińskiej *Germanii*:

„W świeżo wydanem dziele: „Myśli i wspomnienia ks. Otona Bismarcka“ znajduję się wywody o moim s. p. ojcu ks. Bogusławie i Radziwiłłach, których nie mogę poimnąć milezieniem ze względu na pietyzm synowski i w interesie prawdy.

Była to jakby protestacja, ale uczyniona głosem słabym, drżącym.

Ale on za to przemawiał głosem pewnym, silnym, stanowczym, podając jej powody roztrząsane przed chwilą z Leonem, przekonując ją, że musi się zgodzić, aby ślub ich teraz nastąpił.

— Niech ciebie nie gnębi myśl, że ubliżysz pamięci ojca, idąc za mąż po tak niedawnej stracie... — mówił — nie myślimy przecież wyłącznie o rozkoszy należnej do siebie, nie rozpoczniemy życia po różach! Łączymy się dla wspólnej pracy, wspólnej myśli... Ciężko ci może będzie z początku, moja ubóstwana!... trudne ci się wydają twoje przyszłe warunki życia... czarny chleb, u biednego szlachcica!... Ale w takich chwilach, przypominaj sobie, że niema na świecie nikogo, który ciebie więcej kochał potrafi!...

Nie rozumiał, jak mógł jej powiedzieć to wszystko inaczej, jak pochylony u stóp swojej królowej... Klejąc, wyciągał do niej złożone błagalnie dłonie, porywając piękny w tej postawie.

— Nie upokarzaj mnie tak bardzo... — szeptała — nie mów tak... i wstań!... Idziemy na wspólną pracę... na czarny chleb! nie będziesz korzyć się u moich stóp, ale pójdziemy ręką w rękę... Nie chcę być królową, tylko wiernym twym towarzyszem — na każdą dolę... Więcej mówisz... że mamy wziąć ślub... zaraz? — dodała bardzo cicho, nagle oniesmielona.

W dziele tem powiada ks. Bismarck: „Szefem katolickiego wydziału był wówczas Krätzig, który był dawniej prywatnym urzędnikiem Radziwiłłów i nim pozostał w urzędzie państwowym. Przedstawicielem wpływu Radziwiłłów był młodszy ks. Bogusław, także wpływowi radny miejski w Berlinie. Starszy Wilhelm i syn jego Antoni byli zbyt uczciwymi żołnierzami, aby się wdawać w polskie intrygi przeciw królowi i państwu“.

Wobec tego stwierdzić mi najpierw wypada, że wymieniony tajny radca Krätzig ani przed objęciem urzędu w ministerstwie, ani też po wystąpieniu z ministerstwa nie był prywatnym urzędnikiem naszego domu.

Znał się on z ojcem moim i zaprzyjaźnił dopiero wtedy, gdy po wstąpieniu do ministerstwa wyznał zamieszkał w Berlinie.

Przyjaźń, jaka łączyła s. p. ojca mego z mężem tym, tak samo, jak przyjaźń z jego wybitnymi poprzednikami w ministerstwie wyznał Aulikiem i Brüggemannem, nie miała, jak wiadomo wszystkim, którzy z domem naszym w owym czasie utrzymywali stosunki, nic wspólnego z politycznymi wicherzeniami, które obce i wstrętne były charakterowi mego ojca.

Przyjaźń ta wynikała ze wspólnego katolickiego przekonania i ze wspólności interesu dla katolickich stowarzyszeń i popierania instytucji Berlina, służących opiece socyalnej.

Jako arystokrata polski, który skutkiem stosunków stał się obywatelom Berlina, poświęcał ojciec mój przez długie lata w sposób bezinteresowny swoje materyalne i duchowe siły, celem wspierania komunalnych i dobroczynnych interesów niemieckiego miasta, które zachowa w pamięci i czei nazwisko jego; wymowny dowód w tym względzie posiadamy w piśmie kondolencyjnym, które po zgonie jego berlińska rada miejska wystosowała do nas pozostałych.

Ojciec mój cieszył się z bratem swoim, ks. Wilhelmem Radziwiłłem, przyjaźnią i zaufaniem cesarza Wilhelma I. a miłość serdeczna i oddanie się dla cesarza były wspólne obydwom braciom. Takiemu mężowi trzeba było oszczędzić bezpodstawnego zarzutu co do polskich intryg przeciw królowi i państwu.

Nie mniej także bezpodstawnymi są wszelkie inne insynuacje, przyczepiane bądź to do mego ojca lub innego członka rodziny, jakoby rodzina nasza była kiedykolwiek siedliskiem nielojalnej politycznej agitacji.

Wielu już umarło, którzy z bliska patrzyli na ojca mego, ale niektórzy jeszcze żyją i na każdego z nich mogą się odwołać, jako na świadka prawdy powyższych słów.“

Z parlamentu francuskiego.

Sytuacja parlamentarna w Paryżu znajduje się obecnie znów w stadium przesilenia. Francuska Izba posłów uchwaliła mianowicie wczoraj po burzliwej dyskusji porządek dzienny, który wprawdzie przez gabinet Dupuy akceptował, który jednak kilku ministrów uważa za zwrócony przeciw sobie i z tego powodu chce się podać do dymisji. — Oto co nam telegrafują z Paryża:

Socyalistyczny deputowany Viviani interpelował wczoraj w sprawie skandalu wyborczych w Narbonne i uderzył ostro na byłych ministrów Melina i Bartheta za ich praktyki wyborcze.

— Jak n. p. jedź! — odrzekł powstając i zabierając dawne swoje przy niej miejsce, bardzo wzruszony.

Olenia uniosła się żywo, nagłą myślą tknięta.

— A twoje zamiary! — twój koncert... słowa!

Głos jej silny z początku łamał się i zakończył szeptem żałosnym.

Tadeusz pochylił się nad nią i drżącą ręką ujął jej dłoń.

— I ty myślisz, że mnie to teraz w głowie?... — rzekł niskim od wzruszenia głosem. — Ty myślisz, że ja bym teraz mógł pojechać i zostawić tutaj mój skarb jedyny... moje szczęście?... Niech mi Bóg przebaczy! ale jedną z pierwszych moich myśli po zgonie twego biednego ojca było — że ciebie zaraz zabrakł... Tak mi się coś marzyło — choć nie wiedziałem jeszcze na jakie troski moje biedactwo będzie narażone — marzyło mi się — że przy mnie prędzej znajdziesz ulgę i pociechę po swojej stracie...

Patrzyła na niego słuchając tych słów, patrzyła takim wzrokiem, jakby duszą chciała wnikać w jego duszę... Potem, nie zdejmując z niego tych oczu, dziwnie uroczyście, z wolna położyła obie ręce na jego ramionach i głosem przejmującym, jak przysięga, wyrzekła:

— Kocham cię!... — och! — jak kocham!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXIV.

(Ciąg dalszy).

Myślał długo zanim odpowiedział.

— Porzuć najmilsza moja te papiery na dzisiaj!... — rzekł nareszcie, zmuszając ją, żeby powstała od biurka. Musimy pomówić z sobą — i niczem już dziś się nie zajmiesz, bo rozmowa nasza może być długa.

— Skończyłam... — odrzekła dziwnie jakimś leniwym tonem. — Już można pozamykać... nie znajduję nic więcej. We Lwowie, w biurze ojca muszą być jeszcze jakieś papiery...

— To się je znajdzie... Proszę cię, Olu moja, nie myśl o tem... Zrobiłaś więcej, niż kto inny byłby zdolny zrobić... Wypocznij teraz...

Objął ją ramieniem, jak swoją własną i nie opierając się wcale, jakby zmęczoną, czy zniecierloną, prowadził do przyległego pokoju. Tam ją umieścił wygodnie na kanapie i sam zajął przy niej miejsce.

— Moje serdeczne biedactwo!... — rzekł ciele, tuląc ją bezsilną do piersi. — Zmęczona jesteś nad siły! Teraz na mnie przyszła pora działania i powiem ci, co obmyślałem...

— Niedzara jestem... do czego... — skarżyła się. — Kobieta! tylko kobieta!... Ja już nawet myśleć nie umiem!...

Ciche łyzy sływały z pod powiek; płakała nad tą swoją niezaradnością, nad tem, że nie umie wynaleźć sposobu ratowania rodziny...

— Nie płacz, Olenko moja..., wszystko będzie dobrze! — pocieszał, pieścąc ją jak dziecko. — Posłuchaj mnie tylko, co obmyślałem... Oto kupujemy Borszowce, ale ponieważ nie mamy pieniędzy mamy za mało, oddajemy wszystko, co posiadamy, a od reszty rentę płacimy... Dochód z Borszowiec musi wystarczyć na te renty, na podatek administracyjny i na raty bankowe... nie zostaje naturalnie nic... byle nie brakło! Olenia, jako nominalna właścicielka, nie posiada przez czas jakiś ani grosza dochodu... i wiesz co robi? oto jedzie sobie do Białej Wsi... ze swoim mężem? Czy dobrze? zgadzasz się?... — dodał głosem drżącym od wzruszenia.

— To przecież być miało... — szeptała — ale nim nastąpi!...

— Nastąpi choćby jutro... choćby zaraz... bez zwłoki!

— Tadeuszu... — wyrzekła, nazywając go po raz pierwszy po imieniu.

Meline i Barthon odparli te ataki, oświadczając, że wszystkim urzędnikom zalecili są neutralność.

Prezydent ministrów Dupuy zgodził się na porządek dzienny, zaproponowany przez p. Klotza, orzekający, że Izba popiera kandydaturę przez władzę i że liczy na rząd, iż będzie strzegł swobody powszechnego prawa głosowania, a to wraz z dodatkiem p. Perriera „bez względu na to, jakie stronnictwo jest u steru”. Dupuy dodaje, że czynności są zadane rządu nie kierowały polityczne względy, lecz jedynie powody moralnej natury (zaprzeczenia z prawicy, okłaski na lewicy. Słychać wotum: Precz z Melinem! Niech żyje rzeczpospolita!)

Izba przyjęła jednogłośnie porządek dzienny Klotza wraz z dodatkiem Perriera. Ponieważ w ciągu dyskusji zwracano się nieustannie z zarzutami przeciw stronnictwu progresistów, przeto po ukończeniu posiedzenia zeszli się reprezentanci tego stronnictwa w gabinecie: minister robót publicznych Krantz, minister kolonij Guillain i sekretarz stanu Legrand, którzy skutkiem przyjęcia przez Dupuy'a porządku dziennego oświadczyli zamiar podania się do dymisji, i odbyli wspólną naradę. W obradach brało udział wielu posłów z tego stronnictwa, którzy wyrazili zapatrzywanie, że nie ma powodu do dymisji, ponieważ oświadczenie p. Dupuy pozostawia uchwalony porządek dzienny zawartego w nim *odium* przeciw partyi progresistów.

Rząd przedłożył na dzisiejszym posiedzeniu Izby deputowanych projekt ustawy budżetowej. Sesja parlamentu będzie prawdopodobnie 24 b. m. odroczone. Na wczorajszym posiedzeniu Izby przedłożył rząd projekt ustawy, przenoszącej wykonywanie dozoru nad policją z gmin na prefektów. Widzą w tem stanowczy krok przeciw antysemityzmowi.

KRONIKA

Lwów 17 grudnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

17 grudnia.

Rok 1855. Otwarcie ruchu na linii kolejowej Bogumin-Dziedzice i Dziedzice-Bielsko.

Rok 1862. Najj. Pan raczył najtęskawiej udzielić Swej Najwyższej Sankeyi nowej, duchowi czasu odpowiedniejszej, wolnomysłniejszej ustawie prasowej.

Rok 1886. W Baden umiera sędziwy generał-adjutant Najj. Pana, Fryderyk bar. Mondel. W pogrzebie zmarłego raczył wziąć udział osobiście Najj. Pan w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Następcy Tronu Rudolfa i licznej gromady Arcyksiężąt.

Rok 1888. Dzień Urodzin Najd. Arcyksięcia Karola, Syna Ich ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Karola Stefana i Jego Małżonki, Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy.

(x) JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piński zwiedzał dzisiaj, w dalszym ciągu w towarzystwie p. prezydenta miasta dr. Małachowskiego, ochronki miejskie, a mianowicie: ochronkę przy ul. Staszica, kierowaną przez zarządczynię p. Jaszczyk i ochronkę przy ul. Ochronek 1. 2, pozostającą pod kierunkiem SS. Felicjanek.

W obu ochronkach w czasie pobytu JE. Pana Namiestnika była obecna pani Marszałkowa hr. Stanisława Badenowa. Ponadto powitała JE. Pan Namiestnika: w ochronce przy ul. Ochronek opiekunka tego zakładu pani Domaszewska, a w ochronce przy ul. Staszica opiekunka tej instytucji pani Wernorowa.

W obu ochronkach powitała JE. Pan Namiestnika drobna, od 3 do 5 lat licząca dziewczątka przemowami, wyrażającymi w prostej, dostępnej dla dziecięcych umysłów, ale serdecznej formie wdzięczność i hołd dla najmiłościwij nam panującego Monarchy, z okazji Jego 50-letniego Jubileuszu. Po powitalnych przemowach popisywała się dziewczątka datami deklamacyjami i śpiewami.

JE. Pan Namiestnik nie szczędził pochwał kierującym obu ochronkami.

— C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 6 grudnia b. r. trzynaste posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, lub uchwał:

1. Przedłożono opinię w sprawie zmian niektórych postanowień statutu dla zdrojowiska w Iwoniczu, w powiecie krośnieńskim.
2. Wydano opinię w przedmiocie aktywowania nowych okręgów sanitarnych w Niżankowicach, w powiecie przemyskim, w Stryszowie, w powiecie wadowickim, w Osieku, w powiecie białskim i w Bóbrce.
3. Wydano orzeczenie co do piekarni w Komorowicach, w pow. białskim.

4. Zaopiniowano sprawę urządzenia gminnej suszarni skór w Wilezu, w pow. przemyskim.

5. Wydano opinię w sprawie destylarni nafty w Kołomyi.

— Uroczysty akt immatrykulacji w lwowskim Uniwersytecie odbył się dzisiaj. Po przemówieniu JM. Rektora prof. Kadyl'ego, składali nowo wstępujący na tutejszy Uniwersytet słuchacze przyrzeczenia zachowywania przepisów uniwersyteckich i strzeżenia godności akademickiej.

Przyrzeczenia to odbierali od każdego słuchacza z osobna dziekani poszczególnych wydziałów a to przez podanie ręki. Do immatrykulacji zgłosiło się: 63 słuchaczy teologii, 445 słuchaczy praw, 33 słuchaczy medycyny, 61 słuchaczy filozofii. Ogółem przystąpiło do aktu immatrykulacji 602 słuchaczy.

Liczba ogólna wpisanych w obecnym półroczu na tut. Uniwersytet słuchaczy sięga ponad 1.800.

— Krajowa komisja dla powszechnego podatku zarobkowego, odbyła w dniu 12 b. m. drugą sesję, na której załatwiła dalszych 3.600 spraw, a wyczerpawszy ten przygotowany do niej decyzyjny materiał, odroczyła swoje czynności do połowy stycznia przyszłego roku, w którym to czasie resztę swojego zadania ukończy.

(x) W sprawie szkół miejskich we Lwowie. Magistrat gminy m. Lwowa uchwalił otworzyć przy tutejszych szkołach ludowych miejskich, a mianowicie przy szkołach: im. św. Elżbiety, św. Anny i Czackiego, 7 klas równorzędnych (paralelek). Uchwała ta spowodowana została przepełnieniem w ubiegłym roku klas ponad liczbę ustawowo dozwoloną, a połączona za sobą wydatek, potrzebny na kreowanie 7 nowych posad nauczycieli, t. j. przeszło 4000 zł. Utworzenie paralelek nastąpi z chwilą zatwierdzenia powyższej uchwały magistratu przez Reprezentację miejską.

(x) Domowa kaplica. Magistrat m. Lwowa urządził w jednej z sal m. szkoły im. św. Mikołaja, na Pasiekach Łyczakowskich, kaplicę domową. Postanowienie to spowodował brak w pobliżu kościoła, w którym działo mogłaby odbywać praktyki religijne w niedziele i święta.

(x) Czeska Beseda, stowarzyszenie, związane przez Czechołów, zamieszkałych we Lwowie, urządziła dzisiaj, o godzinie 8 wieczorem, zebranie towarzyskie, uroczajone odczytem.

Podobne zebrania odbywają się co soboty.

— Na fundusz budowy kaplicy „Najśłodszego Serca Jezusowego” przy kościele Jubileuszowym w Wiedniu, która ma być poświęcona pamięci Jej ces. i król. Mości. Cesarzowej Elżbiety, wpłynęły w dalszym ciągu do wydziału Stowarzyszenia „Czerwonego krzyża” pieniądze i dar następującej datki:

Na ręce p. Hawryszkiewicza, c. k. st. radcy budownictwa: pp. Jan Matulz, Józef Braunseis, Sylwester Hawryszkiewicz po 5 zł., Władysław Skwarczyński, Stefan Treter po 3 zł., Pezański 2 zł., Stanisław Żel-ński, A. Warterskiewicz, W. Topolnicki po 1 zł. — razem 26 zł.

na ręce pana c. k. starosty w Sniatynie: pp. Ewa Krzyżozofowiczowa, Aleksander Zadurawisz, Józef Dohok, Stefan Moysa, Mikołaj Tymas, gmina Rożnow po 3 zł., bractwo cerkiewne w Rożnowie 4 zł., ks. Michał Zarewicz, Mikołaj Krzysztofowicz, Silberstein i Brodar, Jan Zadurawisz, parafie: Trościaniec, Nowosielica, Dźurków po 2 zł., parafia Bełuża 1 zł. 50 ct., Jan Führer, Wechsler, Osterer, Schattner, Leib Brenner, Józef Kohn, T. Niemczewski, L. Teodorowicz, Pielecki po 1 zł., Kornaszewski, parafia Hańkowiec, ks. M. Borowy, Prąglowski, F. Wolski, ks. Kruszyński, J. Frichtal, E. Müller, Czerniewicz, 1 podpis niezczelny po 50 ct., St. Reichert, Hryniewski po 25 ct., 1 podpis niezczelny 20 ct. — razem 54 zł. 70 ct.

na ręce pana c. k. starosty w Tymaczu: pp. Jan Urbasński 5 zł., Szymonowicz, Maurycy hr. Dzieduszycki po 2 zł., ks. Zenon Simonowicz, Karol Bałaban, dr. Mischałek, Kazimierz Rodakowski, Maurycy Deschut, Marcin Karakuła, Filip Szarkowski, Wincenty Szarkowski, Jakób Seidmann, Michał Bartoszewski, Jakób Kulczycki, dr. Litwinowicz, Teodor Kowalski, Józef Gałek, Tad Smiglewski, Karol Sorówka, Karol Litwinowicz, K. Jurkiewicz po 1 zł., szkoła żeńska, Anna Moszoro po 70 ct., Michał Koropecki, Piotr Buczyński, Wacław Wenzel, Wład. Gilewski po 50 ct., J. Michałowki 10 ct. — razem 30 zł. 50 ct.

(C. d. n.)

— Budżet m. Lwowa. Komisja budżetowa miejska ukończyła obrady nad działem potrzeb i wydatków gminnych miasta Lwowa na r. 1898 Ogół wydatków zyczajnych ustaliła komisja na kwotę 2,146,561 zł., t. j. o 225,52 zł. więcej, niż proponował preliminarz magistratu. Ponieważ zaś projekt magistratu wykazywał zwykły 4628 zł., przeto w rubrykach przychodów potrzeba będzie podwyższyć niektóre pozycje, aby pokryć różnicę w wydatkach 17,624 zł. i zamknąć budżet bez niedoboru. Wydatki budżetu inwestycyjnego, pokrywane w zupełności z pożyczki 10-milionowej prelimitowane są na rok przyszły kwotą 2,301,754 zł. Następnego posiedzenie komisji dla obrad nad przychodami gminy odbędzie się w przyszłym tygodniu.

— Wystawa plakatów. Mieliśmy już raz we Lwowie, niedawno temu, wystawę plakatów, w salach Wystawy sztuk pięknych. Była to wystawa projektów na konkurs ogłoszony przez Lwowskie Towarzystwo browarów, na najbardziej pęcają afiszową reklamę dla piwa przez to towarzystwo produkowanego. Z powodu danego z góry tematu, mimo licznych nadesłanych projektów, wystawa była wogóle mało urozmaicona, a z monotonią tej wybiła się zwycięsko jedynie nasz swojski oryginalny, jowialny bibosz nieśmiertelny: „Pan Zagłoba”.

Natomiast otwarta wczoraj w trzech salach Kasyna miejskiego „powszechna wystawa plakatów” pod względem różnorodności zarówno tematów jak i pomysłów artystycznych, nie pozostawia chyba nic do życzenia. W Europie już od dawna winiety rysunkowe do ogłoszeń afiszowych, i do inseratów dziennikarskich wykonywują artyści, najczęściej uczniowie szkół sztuk pięknych, nieraz wysoce utalentowani, ale dla chleba zmuszeni do tego rodzaju pracy zarobkowej.

Na wystawie w Kasynie zgromadzone około 1000 okazów tej „sztuki stosowanej do przemysłu”, albo też „przemysłu reklamowanego przez sztukę”; przeszło 600 sztuk plakatów ofiarowała na wystawę pani Jabł. ze Lwowa, zbierająca kolekcję afiszów z całego świata, resztę zaś nadesłali tutejsi kucepy, zasypywani rysowaniami i malowanymi reklamami przez swoich zagranicznych kolegów. Widz znajdzie więc tutaj — za drobną opłatą wstępu — reklamy wszelkich gałęzi przemysłu i handlu, towarów modnych i sportowych, garderoby i bielizny, bielek i łyżew, cacao i czekolady i t. d., i t. d., aż do spotykanych wszędzie na rogach ulic afiszów Fernolenda „czernidła do butów”. Na afiszach tych głównie i przeważnie w roli zachwalającej towar reklamistki występuje — kobieta, w najrozmaitszych pozach, czasem bardzo eleganckiej, czasem zbyt swobodnej (n. p. na bieleklu), ale zawsze z rozkoszonym usmiechem na pięknej, albo już co najmniej interesującej twarzy. Męskie figury na malowanych reklamach traktowane są prawie bez wyjątku w sposób karykaturalny. Całość wystawy bardzo efektowna; zwłaszcza przy oświetleniu gazowym oko widza może pływać aż do znużenia po tej oryginalnej mozaice linii i kolorów — i wreszcie napisów we wszystkich europejskich językach.

Wystawa potrwa dni kilka.

— Z Czytelni akademickiej. Na ostatnim walnym zgromadzeniu Czytelni wybrano prezesem p. Adama Skałkowski, wiceprezesem p. Antoniego Wereszewskiego.

— Z Izby sądowej. W Przemysłu zakończyła się orędowna przed trybunałem wyrokującym rozprawa przeciw p. Spallekowi, nauczelnikowi starżym w Sądowej Wiszni, Zimmerowi, maszyniście kolejowemu i budnikom Śliwickiemu i Horakowi, oskarżonym o to, że wskutek ich nieostrości i ośpiśłości w służbie najechała lokomotywa luzna, prowadzona przez Zimmera, na pociąg towarowy, wyjeżdżający ze stacji, co spowodowało zderzenie, zgruchotanie dwóch wagonów i ciężkie obrażenie ciała u konduktora Kuźmińskiego. Fakt ten zaszedł w nocy na 3 kwietnia 1897 roku. Trybunał uznał Spalleka, Zimmera i Horaka winnymi przekroczenia § 385 u. k. i skazał Spalleka na 14 dni, Zimmera na 6 tygodni, a Horaka na 10 dni aresztu.

— Herbaciarz centowa. Otrzymałem następujące pismo: Na poświęceniu i otwarciu herbaciarz złożyło następujące datki: pani prezydentowa Godzimirowa Małachowska 10 zł., pani Wiczyszka 20 zł., pani Breurowa 10 zł., p. Machan 10 zł., p. Czyżek 10 zł. i co tygodnia 100 butek, ks. kanonik Swisterski 5 zł., p. Gostyńska 5 zł., p. Wiesenberg 2 zł. 50 ct. i sag drzewa, p. Smoleńska 2 zł., p. Roterzmanowa 2 zł., p. Przybylski 2 zł., p. Wczelakowa 2 zł., p. Sąsiada 2 zł., p. Treterowa 3 zł. Za te wszystkie datki serdecznie „Bóg zapłać”.

Michalska.

— Wolne posady. Magistrat m. Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakuja następujące posady: 1) jedna posada ślusarza maszynowego (montera) w chemicznym i fizycznym instytucie na c. k. Uniwersytecie lwowskim; 2) jedna posada dozorczy maszyn, przy nowych budynkach medycznego fakultetu na c. k. Uniwersytecie lwowskim; 3) ewentualnie jedna posada kancelisty w c. k. Prokuratury skarbu we Lwowie; 4) kilka posad konduktorów pocztowych w obrębie c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie; 5) po jednej posadzie sług urzędowych przy c. k. sądach powiatowych w Lwosnowej i Krośnie, ewentualnie w innym sądzie.

Oprócz powyższych wakuje jeszcze wiele innych posad poza granicami kraju.

Blizszej informacji udzieli kompetentem miejscowym departamentem IV B. magistratu, zamiejscowym zaś właściwe c. k. starostwo.

† Zmarli w ostatnich dniach: W Oświęcimiu, Józef Smieszek, obywatel i były burmistrz tego miasta, w 58 roku życia.

W Świącanach pod Bieczem, Felicya z hr. Bobrowskich Pruszyńska zakończyła żywota, a nadto jedna większa złota z czasów Piotra Wielkiego z r. 1702. Ze znalezionych w naczyniach dokumentów okazuje się, że skarby prze-

córka Karola hr. Bobrowskiego i Honoraty z hr. Lubienieckich, liczyła lat 68; pozostawiła cztery córki: Honorynę za Ludwikiem hr. Dębickim, Olę za Józefem Brykczynskim, Wandę z Zgromadzeniu Sióstr Felicjanek i Maryę za Stanisławem Duninem.

— Akt oskarżenia przeciw Wł. Bynowskiemu, byłemu kasyerowi Wydziału krajowego, obwinionemu o sprzeniewierzenie 12.000 zł. z kasy solnej Wydziału krajowego został już wygotowany. Rozprawa karna odbędzie się dopiero w następnej t. j. styczniowej kadencji sądów przysięgłych.

— Uroczystość Mickiewiczowska w Lozannie. Wspominaliśmy już o tej uroczystości i o połączonej z nią wystawie prasy polskiej w Lozannie.

Uroczystość odbędzie się w sali sejmowej kantonowej („au Chateau”) dnia 24 b. m. o godzinie pół do 3 po południu. W programie jest odczyt prof. dr. J. Kallenbacha p. t. „Mickiewicz w Lozannie”, przemówienie prof. dr. Z. Laskowskiego przy odstonięciu tablicy pamiątkowej i odpowiedź reprezentanta Uniwersytetu Lozańkiego.

Komisja, związana w Szwajcaryi, organizująca uroczystość, ogłosiła odczuję do rodaków w kraju i zagranicą, w której ogłasza, że czynności przygotowawcze są już ukończone. W dniu uroczystości komisja odda Uniwersytetowi lozańskiemu tablicę marmurową z brązowym medalionem wieszczą; skromny ten dar społeczeństwa polskiego przypominać będzie w późne czasy byt i działalność Mickiewicza w Lozannie. Komisja żywi nadzieję, że społeczeństwo polskie przyczyni się do uświetnienia uroczystości. Bądź to przez wysłanie do Lozanny delegatów rolniczych instytucji, bądź też przez przesłanie pisemnych wyrazów swoich sympatyj.

— Zapis. Zmarły przed kilkoma dniami notaryusz z Kołomyi, 6. p. dr. Tytus Przesmycki, zapisał około 60.000 zł. na cele dobroczynne, a mianowicie na stypendya dla uczniów, iudziź na zaopatrzenie ubogich a zasłużonych mężów. Zarząd fundacji poruczył zmarły rozporządzeniem ostatniej woli Radzie miejskiej lwowskiej.

— W Krakowie członkowie dawnego resursu krakowskiego wydalili przedwczoraj obiad dla uczczenia wiceprezesa resursy hr. Antoniego Wodzickiego, z powodu nadanego mu przez Najj. Pana odznaczenia.

— Nowy szpital dla austro-węgierskich poddanych w Konstantynopolu powstanie niebawem celem upamiętnienia jubileuszowego roku Rządów Najj. Pana. Składki na ten cel przyniosły dotąd 120.000 franków. Największą datką zawdzięcza kolonia austro-węgierskiemu ambasadorowi hr. Calice i jego małżonce, nadto poczynił br. Calice u sułtana skuteczne zabiegi o darowanie placu pod budowę szpitala.

— Śmierć w płomieniach. W miejscowości Hont, na Węgrzech, pożar zniszczył 51 domów; w płomieniach zginęła jedna kobieta.

— Okropny wypadek. Na torze kolejowym na planie kolei Ekaterynosławskiej pracowało dnia 13 grudnia około godziny 8 rano przy naprawie drogi 60 ludzi. Przez noc całą i rano dnia tego w okolicy panowała tak gęsta mgła, że na odległość kilku kroków niepodobna było nic dostrzedz. Nagle robotnicy spostrzegli na torze o parę kroków zaledwie oddalony od nich pociąg towarowy i rozbiegli się w rozmaite strony. Pewna część przeskoczyła na drugi tor. Tymczasem, gdy całą uwagę robotników pochłaniał pociąg towarowy, z drugiej strony, osłoniony mgłą, pędził ku nim pociąg kuryerski i zanim nieszczęśliwi zdążyli się opamiętać, najechał na nich i sześciu rozmiarzył na miejscu, części ciała zabitych rozrzucony w rozmaite strony. Ilu jest rannych i okaleczonych niewiadomo jeszcze. Na miejsce wypadku zjechały władze sądowne i kolejowe.

— Pani Esc-Garvey, żona znanego wielkiego przemysłowca naftowego, zmarła w tych dniach w Styryi u swojej córki hr. Zeppelin. Zmarła była córką polskiego wychoźdźcy w Kanadzie.

— W Berlinie zmarł ostawiony z czasów kulturkampfu radca administracyjny Perkuhn. Znany wśród ludu w Księstwie pod nazwą „Pioruna”, zarządził po złożeniu z urzędu i zaareztowaniu arcybiskupa Ledóchowskiego majątkiem archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej i rozwinął jako komisarz rządowy czynność, która była przyczyną, że nieszczęśliwa po sobie zostawiła pamięć. Urodzony roku 1839 w Grudziądzu, jako syn majora „landwery”, zagorzałego patrioty pruskiego, już od dzieciństwa wzrósł w tradycjach staro-pruskich, które przyswiecały mu przez całe życie i uitorowały drogę do najwyższych stanowisk.

— Skarb. Z Kijowa donoszą do dzienników warszawskich: W wielkiej ławrowskiej cerkwi w dziale Antoniewskim na chórze II piętra pod sklepieniem podłogi znaleziono skarb. Pod żelazną deską znaleziono cztery starodawne naczynia metalowe i starą beczkę, napełnioną złotem i srebrnymi monetami. Większą część stanowią monety polskie z czasów Zygmunta III, a nadto jedna większa złota z czasów Piotra Wielkiego z r. 1702. Ze znalezionych w naczyniach dokumentów okazuje się, że skarby prze-

chowany został w roku 1731 za archimandryty Romana Kopji. Opis skarbu wspomina o 1100 czerwonych złotych i o 10.000 talarów srebrem. Skarb przeniesiony został do zakrystyi.

— **Niezwykły fakt** zdarzył się niedawno w Monte-Carlo. Do sali gry wszedł jakiś jegomość w towarzystwie komisarza policji i publicznie wyprosił od stołu z ruletą pewnego młodzieńca, który od kilku dni grubo przegrywał. Młodzieńcem tym był Polak, syn jednego z zamożniejszych przemysłowców i rolników z Królestwa.

Otrzymawszy na własność dobra, złożone z trzech folwarków, młodzieniec począł zaciągać długi dość forsownie, co skłoniło ojcę do wyjeżdżania nad marnotrawcą kuratelę sądową. Zanim zapadł wyrok ubezwłasnowolnienia, młodzieniec, zaciągawszy pożyczkę około 30.000 rubli, wyjechał do Monte-Carlo.

Ktoś z wyrokiem prawomocnym udał się w ślad za młodzieńcem i zyskawszy dość spiesznie rygor wykonawczy w księstwie Monaco, a to za staraniem konsula z Nizy, zmusił zarząd domu gry do natychmiastowego odebrania młodzieńcowi karty wstępu.

Podobno, dzięki energicznemu pospiechowi, udało się ocalić jeszcze około 20.000 rubli, jakie były na dalszą grę przeznaczone.

— **W obłąkaniu.** Niejaki Pearson w napadzie obłąkania obrzucił poselstwo angielskie w Waszyngtonie kamieniami, potłukł wiele okien i trafił nieszkodliwie jedną osobę. Pearsona aresztowano.

Notatki literacko-artystyczne.

(r) **Z teatru.** Wczorajsze przedstawienie Molirowskiego „Skapca” nazwano najudatniejszem w bieżącym sezonie. I jest w istocie w tem orzeczeniu wiele prawdy, bo choć cała obecna kampania pod każdym względem zasługuje na szczere uznanie, mimo to wieczór wczorajszy wysuwa się na plan pierwszy, należąc wśród ogółu dobrych przedstawień do rzędu najlepszych.

Humor Molirowski świecił i wczoraj — jak zwykle — tryumf zupełny; gorące oklaski zbierali wszyscy nasi artyści, szczególnie zaś wprost niezrównany p. Fiszer, który rolę Harpagona wystudował w najdrobniejszych szczegółach. Po piątej odsłonie wywoływano go też dziesięć razy. Obok Harpagona zasłonywać wypadnie doskonałą Eufrozynę, odtworzoną styl w przeż p. Gostyńską, oraz stylowe role Jakóba, Staza i Walerego, w których występowali pp. Feldman, Walewski i Woleński. Inni artyści grali równie starannie, jedynie pni Sennickiej, wyglądającej bardzo efektywnie we współczesnej tualecie, zarzucić by można pewne aienaturalne przeciąganie w dykcji, potrącające o manierę.

Koncert. Miss Evangelina Florence wystąpiła wczoraj z koncertem, w którym niepodzielnie i zasłużyła nie dzieliła berło pierwszeństwa wśród dwóch swoich towarzyszek: panny Muck i miss Towshend, które pisały się grą na skrzypcach i na fortepianie. Na razie zaznaczamy, że oklaski skierowane były głównie do śpiewaczki, niezaprzeczenie bardzo dobrej, chociaż pozabawionej temperamentu. Szkoda, że Evangelina Florence nie miała tak wielkiej ilości słuchaczy, jak na to zasłużyła.

Panna Muck, uczennica konserwatorium wiedeńskiego, obdarzona niezaprzeczenie talentem muzycznym, podobała się poprawnym wykonaniem kilku utworów.

Najmniej szczęścia, i to słusznie, doznała *die dritte im Bunde*, miss Towshend.

Szkoła dramatyczna p. Stanisława Konopki, zaszczytnie znanego deklamatora, b. artysty dramatycznego, wystąpiła w tych dniach przed szerszą, licznie zromadzoną publicznością lwowską w sali klubu pocztowego (hotel George'a) z popisem, którego rezultat pod każdym względem za dodatni uważać należy. Uczniowie i uczniowie szkoły, z pośród których wyjdzie niewątpliwie niejedna wiele obiecująca w przyszłości siła artystyczna, odgrali z należytym zrozumieniem i wyrazem komedyjki „Odlutki i poeta” Fredry, oraz „Pierwej mama” Korzeniowskiego. Szczególniej wyróżnił się panna Kurkiewiczówna i Miłska, oraz p. Bohrer. Publiczność przyjmowała debiutantów nader sympatycznie, a dyrektora szkoły z wielkim użyciem.

Gloria in excelsis Deo! Pod tym tytułem ułożył znany muzyk p. Fr. Barański udatną fantazję Bożego Narodzenia, na tle motywów zaczepionych z rzetelnych kolend naszych. Kompozycję tę, pisaną na fortepian, można nabyć w Księgarni polskiej przy placu Maryackim po cenie 1 zł. za egzemplarz.

W Burgu odegrano sztukę Philippi'ego p. t.: „Das Erbe” (Spadkobierca). Sztuka, która obiegła już wielkie sceny niemieckie, doznała również i w Wiedniu powodzenia. Dramat ten posiada polityczną domieszkę, gdyż pod formą

przejrzystej aluzji, traktuje sprawę upadku Bismarcka. Główną rolę po mistrzowsku odtworzył stary Baumeister.

(r) **Dr. Bronisław Czarnik.** Korzeniowski „Karpacy Górali.” Brody. Drukiem Feliksa Westa 1898 r. Setna rocznica urodzin Józefa Korzeniowskiego wywołała żywsze zajęcie się tym tak bardzo zasłużonym pisarzem, czemu znowu zawdzięczamy niejedną cenną rozprawkę, wyświetlającą wątpliwe dotąd przypuszczenia i hipotezy, lub doręczającą garść nowych interesujących szczegółów.

Do rzędu wspomnianych już cennych rozprawek należy i praca dr. Bronisława Czarnika, wyświetlająca genezę powstania „Karpackich Górali”, którzy rozrzucając tak szeroko kilka pokoleń widzów teatralnych, a i dzisiaj na przedstawieniach popularnych liczących znajdują zwolenników. Z początku sądzono, że w Korzeniowskiego umyśle, w czasie pobytu jego w Charkowie, gdzie tak bardzo tęsknił za krajem, odzwierciedliło się wspomnienie z dawnych lat dziecińczych i że właśnie w chwili takiej stworzył rzecz, tak bardzo odbiegającą od innych jego prac poprzednich i późniejszych. Podobną hipotezę postawił i dr. Czarnik w dawniejszej swojej pracy: „Korzeniowski i teatr lwowski”, a dopiero nowo odkryte materiały ułatwiły mu wyjaśnienie tej zagadki. Z przedmowy do rosyjskiego przekładu „Karpackich Górali” dokonano przez samego autora, przekonał się on, że Korzeniowski odwiedził Karpaty w 1840 roku, że wśród górali spędził kilka dni i nocy mało-wniezych, że piękny i dziki ten naród poznał sam dobrze i pokochał serdecznie, co zresztą przebiega się wyraźnie w każdej scenie jego dramatu. Prócz tego badał dr. Czarnik skrzętnie wprowadzone do dramatu pieśni góralskie, śpiewane dzisiaj powszechnie, i przekonał się, że twórcą ich jest najprawdopodobniej sam Korzeniowski.

„Syberya” — taki jest tytuł najnowszej pracy scenicznej autora dramatu „Tamten”, J. Maskofa. Sztuka, składająca się z 6 obrazów, osnuta jest na tle stosunków z r. 1863 i wprowadza na scenę parę znanych w owym czasie postaci. Akcja sztuki odbywa się po większej części w syberyjskich katogach. Sztuka zostanie odegrana na scenie krakowskiej w zimowym jeszcze sezonie.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę po południu o godz. pół do 4 „Madame Sans-Gêne”, komedia w 4 a. Wiktorina Sardau z panią Stachowicz w roli tytułowej i p. Feldmanem w roli Napoleona I.

Wieczorem o pół do 8 po raz czwarty „Zaklęty zamek”, operetka w 3 aktach K. Millöckera.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Pod białym koniem”, komedia w 3 aktach O. Blum-nthala i G. Kadelburga, oraz

„Zamek na Czorsztynie” czyli „Bojomir i Wanda”, opera komiczna w 2 aktach Karola Kurpińskiego.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz piąty „Zaklęty zamek” operetka w 3 aktach K. Millöckera.

W poniedziałek na dochód Towarz. PP. Ekonomek św. Wincentego à Paulo: „Teatr i koncert amatorski”. Szczegóły donoszą afisze. Bilety nabywać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, w dzień przedstawienia w kasie teatralnej.

We wtorek po raz 21 „Gejsza” operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

We środę po raz pierwszy „Zaza”, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach Piotra Bertona i Karola Simon, przekład M. Sachorowskiego, (z repertoaru Mme Réjane w teatrze „Vaudeville” w Paryżu. Nowa wystawa!)

W roli tytułowej wystąpi pani Felicya Stachowicz, obok niej zaś panie Czaplińska, Gostyńska, Kwiecińska, Lasocka, Miłowska, Ogińska, Połocka, Należ i Rybicka, orsz pp. Antoniewski, Fiszer, Feldman, Hierowski, Jaworski, Kwiatkiewicz, Nowacki, Modzelewski, Morozowicz, Walewski, Woleński i Wysocki.

We czwartek po raz drugi „Zaza”, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

W piątek ostatnie przedstawienie przed Świętami, po raz trzeci „Zaza”, obraz z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

W sobotę, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

Najbliższą nowością będzie wesoła nadzwyczaj komedia francuska Z-nona Gandillota p. t. „Mąż dwóch żon” w przekładzie M. Sachorowskiego. Rola tytułową grać będzie p. Fiszer.

Następnie pójdzie słynny „Cyrano de Bergerac”, którego próby sceniczne już się rozpoczęły.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Izba handlowa i przemysłowa komunikuje nam: W obec ruchu handlowego w czasie przedsięwziętym Ministerstwo handlu reskrytem z dnia 30 listopada b. r. l. 69.920 przypomina, że podobnie jak na Węgrzech, tak i w Austrii peryodyczne wydawnictwo kupieckie fabryczne i przemysłowe, jako drukowane cenniki, katalogi i t. p. korzystają mogą, na równi z dziennikami, ze zmniejszonej taryfy pocztowej, jeżeli jako takie zgłoszone zostaną we właściwym urzędzie pocztowym.

Dla Kółek rolniczych. W załatwieniu petycji Towarzystwa Kółek rolniczych, wniezionej na ostatniej sesji sejmowej, a domagającej się podwyższenia funduszu krajowego na pożyczki dla Kółek rolniczych z 28.000 zł. do 100.000 zł. postanowił Wydział krajowy zaproponować sejmowi, aby fundusz ten podnieść do 40.000 zł.

Ustawa o wytepleniu zarazy u nierogacizny. Komisja weterynarska Izby dep. ukończyła pod przewodnictwem posła barona Sedlnickiego obrady nad przedłożeniem rządowem tej ustawy i przyjęła referat posła Wielowiejskiego z poprawkami, jakie ten referent przedłożył. Z tych najważniejszych jest poprawka, zmieniająca §. 9 przedłożenia rządowego w tym kierunku, aby koszta dezynfekcyi, jakie się okazały przy wybijaniu chorych i podejrzanych zwierząt (za które ma być, jak wiadomo, właścicielowi wypłacone odszkodowanie), przyjęto na koszt skarbu, nie obciążano zaś strony, jak to pierwotnie było zamierzonym. W obec potrzeby energicznego działania władzy sanitarnej i zupełnego czasem zniszczenia jakiegoś budynku, którego dezynfekcyja zresztą byłaby niemożliwą, jestto poprawka, która chroni interesowanych od wielu strat i kosztów, jakich się obawiali. Tak samo ważną jest poprawka, zmieniająca §. 4 przedłożenia w tym kierunku, iż wypłata odszkodowania za chorą już nierogacizną, jakkolwiek w zasadzie ograniczona tylko do dni 60 od wprowadzenia ustawy, będzie mogła być przyznana i po upływie tego terminu w tych wypadkach, gdzie właścicielowi nie będzie udowodniona wina wybuchu lub przecignięcia się zarazy, specjalnie zaś wina przemycenia chorych sztuk z krajów ościennych. — Obie te poprawki przyjęte przez Rząd, wejdą tedy do nowej ustawy. — Prócz tego uchwalono jeszcze poprawkę br. Skrbensky'ego, stanowiącą, aby za sztuki na chów przeznaczone płacono przy wybieciu cenę o 25 proc. wyższą od ceny sztuk opasowych. Przyjęcie tej poprawki w Izbie zależne jednak będzie jeszcze od zachowania się w tej sprawie Rządu.

Prócz wymienionych poprawek uchwalono jeszcze szereg rezolucyj referenta, jakoto: rezolucję żądającą względności w wykonywaniu ustawy w praktyce, zwłaszcza w obec biedniejszej ludności wiejskiej; rezolucję zmierzającą do polepszenia bytu i awansu weterynarzy rządowych, oraz wynagradzania ich w ogólnym interesie wykonywanych czynności ze skarbu Państwa, aby, jak dotąd, nie byli zależni od opłat, uszczuplanych przez gminy i pojedynczych interesentów; wreszcie energiczne wezwanie do Rządu, by raz stanowczo upomniał się o otwarcie granicy niemieckiej dla naszego bydła i dotrzymanie tem samym stypulacyi traktatu handlowego, w którym przecież uzyskanie t. zw. konwencyi weterynarskiej okupione było ze strony Austro-Węgier odpowiednimi cłowami ustępstwami.

Po przyjęciu jeszcze kilku pomniejszych rezolucyj wybrano posła Wielowiejskiego referentem w Izbie. W obszernej dyskusyi komisyjnej zabierali głos między innymi posłowie: Włodzimierz Gniewosz, Pastor, Kozakiewicz, Gładyszowski, a ze strony Rządu: szef sokcyi Sagasser, radca dworu Sperk i br. Beck.

Główna towarowa: Cukier surowy loco Aussig 12 40 do 12 45, loco Olomuniee 11 60 do 11 70, loco Berne-Wiedeń 11 70 do 11 80, za styczeń loco Aussig 12 42 1/2, do 12 47 1/2, cukier w kostkach primi 87 87 1/2 do 87 50, secunda 87 12 1/2 do 87 25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18 do 18 10. Nafta kaukazka przeoczona Tryest 4 75 do 5 —, galicyjska przeoczona 18 25 do 18 75.

Targ zbożowy.

Lwów, 17 grudnia. Pszenica gotowa 9-10 do 9-30 pszenica gotowa nowa 9-10 do 9-30, żyto gotowe 7-50 do 8 —, żyto go-

towe na termin 7-50 do 8 —, owies obrobiony gotowy — do — owies nowy lub na termin 6-60 do 6-80, jęczmień pastawny 5-75 do 6-10, jęczmień brow. 6-50 do 7-50, groch do got. 6-75 do 9 —, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, konieczyna czerwona galicyjska 48 — do 55 —, biała 38 — do 46 —, tymotka 17-50 do 20 —, szwedzka — do —, kukurduza stara 5 — do 6 —, nowa 5 20 do 5.50, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo 65 — do 100 —, rzepak 11 — do 11-25, groch pastawny 5-75 do 6-25.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16 — do 16-40, na termin 14 — do 14-50, warenty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował na osobnych audyencyach P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego i P. Ministra kolei żelaznych dr. Witteka.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że z powodu ciężkiej żaloby w tym roku odpadnie tradycyjne składanie noworocznych życzeń Najj. Panu.

Jutro po południu odbędzie się posiedzenie Koła polskiego.

Książę Franciszek Liechtenstein, ambasador austro-węgierski na dworze rosyjskim, jak wiadomo, na własne swe żądanie ustąpił z tego stanowiska. Po czterech latach dyplomatycznej służby, na najważniejszym niezawodnie dla zewnętrznej polityki stanowisku, ks. Liechtenstein powraca do życia prywatnego. Już przed pewnym czasem było rzeczą wiadomą, że książę pragnie ustąpić z ważnego posterunku — już wówczas też zgodnie przyznawały poważne dzienniki, że jeżeli zadaniem ambasadora jest nawiązać dobre i zachować przyjazne stosunki między dworem, który przedstawia, a tym, przy którym jest uwierzyteliuionym, to książę Liechtenstein spełnił je w całej mierze, a ze względu na wyjątkową w tym wypadku doniosłość tego zadania, z politycznym znaczeniem i pożytkiem. Nie tylko zdolności, wsparcie niespolitem wykształceniem, dopomogli mu do tego, ale także ujmujące zalety charakteru i stanowisko społeczne, co wszystko zapewniło mu na dworze rosyjskim bardzo niepoślednie miejsce, oraz zaufanie tak cara Mikołaja jak kierujących mężów stanu, czego ostatnim dowodem było wyszczególnienie go przez rosyjskiego monarchę podczas uroczystości w Moskwie. Książę Liechtenstein zarówno z ks. Lubanowem, z którym był zaprzyjaźniony, jak z hr. Murawiewem, którego przedtem nie znał, umiał wyborne zachować stosunki, i jeżeli teraz ważną składaną posłannictwo, to może dlatego, że nie już więcej ani lepiej nie mógłby zrobić w kierunku dobrego między Petersburgiem a Wiedniem porozumienia, a należy do tych, co nie chęliby mniej lub gorzej robić. Z czterech lat zostanie mu się niezawodnie coś więcej, niż dobre wspomnienie, bo przekonanie, że w myśl swojego Monarchy i Kierownika spraw zewnętrznych dobrze się zastrzelił.

Następcą jego mianowany został baron Aehrenthal, dotychczas poseł w Bukareszcie, dawniej prawa ręka hr. Kalnoky'ego, który dłuższy czas bawił w Petersburgu jako radca ambasady, który zna dobrze Rosyję i w tym samym stopniu, co książę Liechtenstein, przekonany jest o ważności zachowania ścisłych stosunków między obydwoma gabinetami, a harmonii w ich polityce.

Przed kilkoma dniami doniosła *Koelnische Ztg.* jakoby wkrótce miał ustąpić prezydent regencyi na Śląsku pruskim p. Keller. Powodem tego miało być to, iż w najwyższych sferach nie zgadzają się z jego polityką wydań. Wiadomość ta okazuje się nieprawdziwą. Oficjalna *Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza, jakoby między p. Kellerem a rządem istniało jakie nieporozumienie; przeciwnie rząd pruski zdecydowany jest bronić w sejmie z całą energią postępowania p. Kellera w sprawie rugów na Śląsku pruskim.

Niedawno wydane w górniczym okręgu nadreńskim rozporządzenie, mocą którego miało być wolno zatrudniać tylko robotników, dobrze mówiących po niemiecku. — Rozporządzenie to skierowane naturalnie przeciwko robotnikom polskim, okazało się widocznie niemożliwym do wykonania, albowiem *Koelnische Ztg.* donosi, że „Stowarzyszenie górniczych interesentów” uzyskało odłożenie terminu prawomocności tegoż roz-

porządzenia, gdyż pokazało się, że na ścisłym jego przeprowadzeniu ucierpiałyby rozliczne zakłady górniczo-przemysłowe.

W gminach Berezyna i Cyców, w pow. chełmskim, oraz w sąsiedniej gminie Ludwin, w powiecie lubartowskim, mieszka wielu kolonistów Niemców, luteranów, anabaptystów. W ostatnich dniach otrzymali oni z Prus od rodzin i znajomych mapy Palestyny z objaśnieniem, że tam skierować się może kolonizacja niemiecka. Wywołało to ruch w owych gminach, skąd delegaci mają wyjechać do Palestyny, aby zwiedzić miejscowości, odpowiednie dla kolonizacji. Donosząc o tem *Lub. Wied.*, piszą: „Ponieważ koloniści niemieccy mało zbliżają się do miejscowej ludności, a w stosunkach z nią uważają się za panów, można życzyć im szczęśliwej podróży i powodzenia w ich zamiarach”.

Petersburskie *Nowosti*, omawiając przemowę cesarza Wilhelma do przybytu parlamentu niemieckiego i wywoły w parlamencie sekretarza stanu Buelowa, stwierdzają, że polityka zagraniczna Niemiec nie ulegnie zmianie, a nawet stała się silniejszą i konsekwentniejszą. Niemcy, oparte na swej znakomitej armii i na trójprzymierzu, dążą dziś do zabezpieczenia swych interesów światowych. Sekretarz stanu Buelow wyraził znakomicie swe poglądy w tych ustępach, które odnoszą się do Anglii. W wielu kwestiach może Anglia z Niemcami iść solidarnie. Dziennik jednak stwierdza, że o przymierzu angielsko-niemieckim nie było wzmianki ani słowa.

Rumuńska Izba deputowanych uchwaliła większością 83 głosów przeciw 19 adres do tronu jako odpowiedź na orędzie królewskie.

Król przyjął wczoraj deputację senatu, która wręczyła mu adres i w przedmówieniu do niej zaznaczył król, że ażeby utrzymać wywalczone chlubne stanowisko, musi Rumunia nieustannie iść dalej wytkniętym torem i czuwać zawsze nad tem, by zdrowe podstawy państwa nie doznały wstrząśnienia. Król zapewnia, że nie przestanie ani na chwilę pracować całym zasobem swoich sił nad wzmocnieniem potęgi drogiej Rumunii.

Z Aten donoszą, że podczas całego trwania mautu ks. Jerzego greckiego jako naczelnego komisarza mocarstw mają powieścić na Krete chorągwie Rosji, Francji, Anglii i Włoch.

W Rzymie zakończył się onegdaj proces Favilli, który trwał przez 1 1/2 miesiąca. Favillę skazano za oszustwo popełnione w banku bolońskim na 2 lata i 3 miesiące więzienia; wszystkich współoskarżonych uwolniono. Z toku procesu okazało się, że Favilla nie miał żadnych dowodów współwiny Crispi'ego.

Onegdaj spuszczone w Anglii na wodę w Chatam pancernik „Irresistible”, który wraz z pancernikiem „Formidable”, niedawno umieszczonym w Portsmouth i budującym się w Devonport pancernikiem „Implacable” stanowią trzeci, największy statek wojenny nie tylko w Anglii, lecz i na całym świecie. — Pancerniki te mają po 15.000 ton objętości.

Najważniejszą wiadomością na polu wewnętrznej polityki angielskiej, jest ustąpienie lorda Harcourta z kierownictwa stronnictwa liberalnego. Jak wiadomo, uczynił to Harcourt w liście otwartym do Morleya, który również odpowiedział mu tą samą drogą. Gdyby chodziło o osobę tylko, rzecz sama, jakkolwiek ważna, nie miałaby jednak tak wielkiego politycznego znaczenia. Tu jednak zanoszą się na wielkie przesilenie w stronnictwie liberalnym, które już od dłuższego czasu t. j. od chwili wniesienia przez Gladstone'a sławnego billu o *home-rule* irlandzkim zostało podzielone. Jedni pozostali z Gladstonem i popierali jego politykę, drudzy nie zapierając się zasad liberalnych, opuścili swego przywódcę i utworzyli stronnictwo tak zwanych „Unionistów”, których najwybitniejsi przedstawiciele jak Hartington i Chamberlain zasiadają w gabinecie Salisbury'ego. Obecnie ustąpienie Harcourta rysuje się na tle jego antagonizmu z lordem Rosebery, który w polityce zewnętrznej popiera obecny rząd. Zdaje się, że Rosebery obejmie naczelną dowództwo partii w Izbie wyższej, a Asquith w Izbie gmin. W tym razie nastąpi znowu pewien rozłam, gdyż nie wszyscy zechcą się poddać temu kierownictwu i utworzą osobną grupę. Jak zatem się okazuje, odbywa się w łonie liberalnego stronnictwa pewien proces desintegracyjny, którego rezultatu obecnie nie można jeszcze przewidzieć. W obec tego tem silnie odbija ogromna większość rządowa koaserwatywno-liberalna.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 grudnia. (*Dep. prywat. telef.*) Komitet centralny wyborczy dla zachodniej Galicji ogłasza następujący komunikat:

„Komitet centralny wyborczy dla zachodniej Galicji odbył w dniu wczorajszym posiedzenie w sprawie zatwierdzenia kandydatury na posła do Sejmu krajowego z mniejszej własności okręgu wyborczego nowotarskiego, a to na podstawie uchwały komitetu przedwyborczego w Nowym Targu, mocą której do zatwierdzenia przysłała kandydatura radcy Władysława Struszkiewicza.

Gdy tak z nadesłanych aktów, jak i nadesłanych prywatną drogą wiadomości komitet centralny przekonał się, że agitacja wyborcza rozgrywa się między p. Wł. Struszkiewiczem, a kandydatem popieranym przez mniejszość, ks. Albinem ze Szczawnicy, tenże komitet uznał za stosowne zaprosić p. Struszkiewicza na swe posiedzenie. Obecny na posiedzeniu p. Struszkiewicz oświadczył, że się kandydatury zrzeka, uznając zasadę, że obecność rz. kat. kapłana w Sejmie jest ze wszech miar pożądaną.

Komitet cenralny, podziеляjąc to zapatrywanie w zupełności, wyraża p. Struszkiewiczowi uznanie za ten czyn obywatelski, a oświadcza się za kandydaturę ks. Adolfa Albina zaleca ją wyborcom jako jedyną, która w komitecie po kandydaturze p. Struszkiewicza najwięcej znalazła poparcia. (Podpisy): *Józef Męcniński*, prezes, *Stanisław Jędrzejowicz* wiceprezes, dr. *Karol Pieniążek* sekretarz Komitetu centralnego dla zachodniej Galicji.

Kraków, 17 grudnia. (*Dep. pr. telefonem*). Dyrekcja krakowskiej Kasy Oszczędności ogłasza w tutejszych dziennikach komunikat, zaprzeczający, jakoby w tej instytucji popełniono jakąkolwiek defraudację.

Kraków, 17 grudnia. (*Dep. prywat. telefonem*). W rozprawie przeciw Haecusiom zakończono wczoraj wieczorem postępowanie dowodowe. Dziś rano postawił trybunał sędziom przysięgłym pytania, a to co do Haecusia pytanie główne w kierunku zbrodni rozbójniczego morderstwa na osobie Szostka, ewentualne w kierunku uczestnictwa w tej zbrodni, oraz główne w kierunku oszezerstwa na osobie Kasprzydowskiego, — co do Haecusiowej zaś pytanie główne w kierunku nakłaniania do zbrodni rozbójniczego morderstwa, oraz ewentualne w kierunku współuczestnictwa w zbrodni rabunku.

Po odczytaniu pytań zabrał głos rzecznik państwowy p. Pawłowski i w dłuższym przemówieniu przedstawił wyniki rozprawy, uzasadniając oskarżenie. Wykazał szczegółowo, że przed zbrodnią Haecusio nie mieli pieniędzy, po zbrodni zaś wydali 2008 zł.; dalej, że Haecus sam przyznał się do zbrodni i sam wyrysował nóż idealnie podobny do narzędzia, którym zbrodnię popełniono. O godzinie 12 w południe zaczął mówić obrońca dr. Tadeusz Gluziński. Wyrok zapadnie wieczorem.

Wiedeń, 17 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie całego gabinetu, z dnia 13 b. m., a opiewające:

„Cały gabinet uważa za stosowne zarządzić:

„Rozporządzeniem całego gabinetu z dnia 19 sierpnia 1898 Dz. u. p. nr. 145 zarządzone zawieszenie działalności sądów przysięgłych w okręgach sądów obwodowych Jasło i Tarnów, zostaje zniesione z dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia”.

Następują podpisy wszystkich PP. Ministrów.

Wiedeń, 17 grudnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał starszemu radcy c. k. Prokuratorowi skarbu we Lwowie dr. Fryderykowi Ruebenbauerowi przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 17 grudnia. (*Telef.*) Komisja ugodowa załatwiła dziś jeszcze część artykułu 19 postawioną wczoraj w zawieszeniu, a tyjącą się wzajemnej ochrony własności literackiej. Przyjęto wniosek p. Schwegla, który przyznaje każdej połowie Monarchii prawo samoistnego regulowania spraw własności literackiej, niemniej własności fotografii i reprodukcji artystycznych. Następnie obradowano nad art. 21. Po południu dalszy ciąg obrad. Przypuszczają, że komisja dziś jeszcze albo najdalej w poniedziałek załatwi się z całym traktatem cłowo-handlowym.

Wiedeń, 17 grudnia. (*Telef.*) Na tutejszy Uniwersytet zapisało się w r. b. 102 słuchaczy, z tego 17 wycieczajnych, 39 nadzwyczajnych, a 46 hospitantek. Większość uczęszcza na wykłady humanistyczne.

Praga, 17 grudnia. *Prager Tagblatt* zajmuje się dziś we wstępnym artykule wczorajszymi wywodami *Hlasa Naroda* na temat ugody czesko-niemieckiej. *Tagblatt* jest

zdania, że porozumienie jest możliwe w duchu lojalnej obrony interesów obu narodowości, w kierunku samorządu narodowego i kulturalnego. Na takich podstawach podjęte rokowania doprowadziłyby z pewnością do porozumienia. Zresztą skuteczności tej metody dowiodły już fakta, mianowicie w stosunkach istniejących w Radzie szkolnej krajowej i w Radzie kultury krajowej. Gdyby na tej podstawie podjęto rokowania, Niemcy chętnie wzięliby w nich udział. Projekt ustawy językowej, przedstawiony w lipcu b. r., był możliwy do dyskusji i dałoby się go poprawić, nie jest to jednak wina Niemców, że go zaniedbano i dotychczas nie w tym kierunku nie zrobiono.

Praga, 17 grudnia. (*Telef.*) Uwieszono tu niejakiego Korbora, który wydawał piśmiennictwo anarchoistyczne i uchodził za przywódcę anarchistów tutejszych.

Praga, 17 grudnia. (*Telefonem*). Komitet wyborczy wiernokonstytucyjny większej własności niemieckiej postanowił nie brać udziału w uzupełniających wyborach do sejmku po Wiederspergu.

Okręgowy komitet wyborczy postanowił w miejsce Lipperta, który złożył mandat, kandydaturę do sejmku Gustawa Nowaka, niemieckiego postępowca.

Budapeszt, 17 grudnia godzina 12 m. 30 po południu. Sejm zebrał się dziś na posiedzenie o godzinie 10. Przed gminą wotum utworzyły się liczne grupy publiczności, również i w kurytarzach sejmowych panuje żywy ruch. Szczególnie prezydent po starzeństwie, 84-letni poseł Madarassy jest przedmiotem powszechnego zaufania i owacji. Przed posiedzeniem wszystkie partie zebrały się na obrady klubowe. O godzinie 10 minut 30 Madarassy wszedł na trybunę, przywitany oklaskami i okrzykami: *Eljen!* Madarassy otwiera posiedzenie i odczytuje reskrypt Królewski, odraczający sejm do 17 b. m. Potem odczytano pismo b. drugiego wiceprezydenta Kardosa, zgłaszające rezygnację, którą przyjęto z ubolewaniem. Następnie Madarassy wygłosił długą mowę

Izba magnatów po południu odbędzie posiedzenie.

Budapeszt, 17 grudnia. Madarassy rozpoczął swą mowę od prośby do wszystkich partii, aby starały się utrzymać konstytucję węgierską i przestrzegały ustaw. Mowa powołuje się na przeszłość Węgier i powiada, że konstytucja dla wszystkich powinna być eżesam nietykalną. Także Panujący trzymał się zawsze tego zapatrywania, bo zna usposobienie i charakter Węgrów. Przy każdej sposobności też stwierdzał te swoje poglądy.

Mowa zapewniła, że przeciw wszelkiemu bezprawiu, czy z prawicy, czy z lewicy wystąpi z całą bezwzględnością. Spodziewa się jednak, że do tego nie przyjdzie. W końcu prezydent poświęcił kilka słów wspomnienia posłowi Hollosy, który w skutek choroby nerwowej niedawno się zastrzelił.

Mowę Madarassy'ego przywitało powszechnie oklaskami i okrzykami *Eljen!*

Odczytano następnie pismo Balfy'ego o dymisji ministra dla Kroczyi Jossipowicia i mianowaniu Cseha, poczem nastąpiło czytanie długiego listu petycji, między innymi wiele przeciw *lex Tisza*.

Rakowszki zażądał, aby jedną taką petycję odczytać *in extenso* ale Madarassy bezwzględnie odrzucił to żądanie. Wreszcie zaproponował, aby w poniedziałek powzięto uchwałę co do wyboru prezydium.

Oczytano potem interpelacje, co trwało do tej chwili (godz. 2 min. 30).

Budapeszt, 17 grudnia. (*Telefonem*) W dalszym ciągu posiedzenia sejmku, po wniesieniu długiego szeregu interpelacji, dep. Rakowszki gwałtownie krytykował postępowanie ministra spraw wewnętrznych Perczela, w obec fałszerzy win i twierdził, że Perczel świadomie fałszerstwa te popierał. Minister Perczel wotował: Paradne oszezerstwo! Rakowszki odpowiada: Pan sam jesteś oszezercą! Przewodniczący Madarasy przywołuje zarówno Perczela jak i Rakowszki'ego do porządku i wzywa ich, aby zachowali przyzwoitość parlamentarną. (Okłaski na lewicy). Madarasy prosi, aby nie klaszano, gdyż on przestrzega tylko ściśle regulaminu. Na tem posiedzenie zamknięto, wśród głośniejszych okrzyków „Eljen!” na cześć Madarasy'ego.

Bruck nad Murą, 17 grudnia. (*Telef.*) Tutejszy teatr miejski spłonął dziś nad ranem doszczętnie.

Rzym, 17 grudnia. Izba odrzuciła znaczną większość głosów wniosek socjalisty Costa, by skreślić budżet Erytrei podobnie odrzuciła Izba porządek dzienny dep. Boris, który zawierał żądanie do rządu, by porzucić Erytreę. W dalszym ciągu przyjęto budżet ministerstwa spraw zagranicznych i rozpoczęto obrady nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Berno, 17 grudnia. Wkrótce utworzonym będzie tu połączenie telefoniczne z Budapesztem. Rozmowa 3 minutowa kosztowała 2 zł.

Zagrzeb, 17 grudnia. Pogrzeb prezydenta sejmku Stankovicia odbył się wczoraj z wielką okazałością w obecności bana, komendanta korpusu, posłów i władz.

Krefeld, 17 grudnia. Stowarzyszenie fabrykantów sukna jednomyślnie uchwaliło odrzucić żądania strejkujących robotników i nie wdawać się z nimi w żadne rokowania, dopóki robotnicy nie wstąpią napowrót do pracy.

Petersburg, 17 grudnia. Metropolita Paladun umarł dziś w nocy.

Berno szwajcarskie, 17 grudnia. Numer Droz stanowczo nieprzyjął ofiarowanej mu godności na Kreacie.

Paryż, 17 grudnia. Minister wojny Freycinet zwołał komisję dla przestudowania reformy karnej procedury wojskowej.

Paryż, 17 grudnia. Rząd przedłożył projekt ustawy o powierzeniu policji Algieru tamtejszemu prefektowi.

Paryż, 17 grudnia. Hiszpańscy delegaci konferencji pokojowej wyjechali dziś wieczorem z powrotem do Madrytu.

Paryż, 17 grudnia. Izba karna trybunału kasacyjnego wezwwała wielu wyższych oficerów i byłych ministrów w celu przesłuchania ich. Między innymi wezwano Lebrun-Benaulta i byłego ministra Poincarre.

Według dzienników, wczorajsze posiedzenie Izby posłów osłabiło pozycję gabinetu. Niektóre dzienniki wyrażają zdziwienie z powodu nagłego zwrotu p. Dupuy na lewo. Radykalne i socjalistyczne dzienniki uważają zwrot ten za stanowczy.

Algier, 17 grudnia. Rada m. Algieru wyraziła ubolewanie z powodu zasuspendowania mera Regisa i uchwaliła wotum zaufania dla zasuspendowanego.

Konstantynopol, 17 grudnia. Po burzliwej podróży morską przybył tu w. ks. Mikołaj i będzie w południe przyjęty przez sułtana.

Konstantynopol, 17 grudnia. Dziennik urzędowy z powodu przybycia w. ks. Mikołaja zamieszcza artykuł, w którym wzywa jego podnosi jako mającą za cel zacieśnienie przyjaźni sułtana z carem.

Konstantynopol, 17 grudnia. Były minister Bourgeois przybył tu i miał wczoraj półtoragodzinną audyencyę u sułtana — Także w. ks. Mikołaj udzieli Bourgeoisowi posłuchania. Twierdzą wprawdzie, że Bourgeois nie ma żadnej misji oficjalnej, że względu jednak, że jest ściśle zaprzyjaźniony z Delcassém, przypisują pobytowi jego w Konstantynopolu większe znaczenie.

Madryt, 17 grudnia. (*Telef.*) Jeden z żołnierzy, którzy powrócili z Kuby, pijany, wdarł się do pałacu prezydenta ministrów. Znalezione przy nim nóż. Wypadek ten wywołał ożywione dyskusje.

Londyn, 17 grudnia. *Daily Mail* donosi z Hongkong pod datą 12 b. m., że przybyła tam księżna Henrykowa pruska i zabawi przez święta Bożego Narodzenia.

Londyn, 17 grudnia. (*Telefonem*). *Times* donosi z Shanghai, że na rozkaz wicekróla pozwolono wszystkim konsulom państw obcych powiększyć załogi a również rozszerzono prawa wszystkich obcych narodowości, z Francją włącznie. Żądanie Francji, aby tylko ona była tak uprzywilejowana, odrzucono.

Londyn, 17 grudnia. (*Telef.*) Zjazd mężów zaufania stronnictwa liberalnego zebrał się wczoraj w Birminghamie i uchwalił rezolucję, wyrażającą ubolewanie z powodu ustąpienia Harcourta.

Londyn, 17 grudnia. (*Telef.*) Salisbury wygłosił mowę w klubie „Constitutional”, w której roztrząsał bieżące kwestye polityczne. Między innymi powiedział, że w sprawach polityki zagranicznej konieczna jest dyskusja. Rządu nie należy obwiniać, iż nie wypowiedział wojny, jeżeli się nie wie, czy nie było takich powikłań, które nakażywały zaoszczędzenie sił na przyszłość.

Buenos Aires, 17 grudnia. Izba deputowanych postanowiła zaciągnąć pożyczkę w kwocie 30 milionów pesetów w złocie.

Waszyngton, 17 grudnia. (*Telefonem*). Mac Kinley rozporządził aby od dnia 1 stycznia 1899 na Kubie obowiązywała nowa taryfa cłowa.

Wiedeń, 17 grudnia 1898, godzina 2 minut. — Alpejskie Towarzystwo górnicze 194-75, Węgierskie akcje kredytowe 389 —, Akcje anglo-austriackie 156 —, Akcje banku Union 392 —, Kredytowe ziemskie 467 —, Kredyty 358 —, Akcje kolei południowej 6450, Losy tureckie 58 —, Akcje kolei państwowej 36150 Akcje kolei Lwowsko-Czernewieckiej 294 —, 4-procentowa galic. obligacje propiacyjne z 1889 r. 97-20, Akcje tytoniowe 124-75 galicyjskie obligacje indemnizacyjne 97-40, Akcje kolei Eben-tal 260 — Akcje banku dla krajów koronnych 233-50 4-procentowa węgierska renta 120-20 Akcje banku związkowego 264 — Kurs papierowy 1-27-75, Węgierska renta papierowa 97-90 Bimurania 281-50, Usposobienie spokojne.

Nadesłane.

Dukaty jubileuszowe sprzedają Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonyujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji.

W nr. 2578 z dnia 26 listopada 1892 r. pisał Lipska Ilustrowana Gazeta (Leipzig-er Illustrirte Zeitung) o Richtera grach w cierpliwość: „Wysoka żądza wiedzy dzisiejszej generacji odjawia się dobitnie w wyborze podarków dla dzieci, niedosć, że nas zajmują i bawią, dziś żądamy, aby podarek taki działał pouczająco. W tej myśli wyrabia firma F. Ad. Richter & Ska. w Wiedniu od przeszło dziesięciu lat t. zw. kotwiczne skrzynki budowlane. Rok

rocznie uzupełniane, znajdują się po dziś dzień w 35 numerach po cenie 40 ct., aż do 114 zł. w handlu. Już w Nr. 2211 „Ilustr. Gazety“ z dnia 5 grudnia 1885 zwracaliśmy uwagę na owe skrzynki urządzone podług systemu Fröbela, zawierające nadzwyczaj słownie obrabione kamyczki z rzeźbionego kamienia (masy kamienniej), o trzech kolorach (czerwono-czerwonym, piaskowo-żółtym i fioletowo-modrym) zupełnie wolnych od trucizny. Trudniejsze zadania zapatrzone są w potrzebne plany podstawowe, w przekroje i t. d. Z drewnianymi klockami wcale ich porównywać nie można. Właściwa, wychowawcza wartość tych skrzynek polega na wynalezionym przez Dr. Richtera systemie dopełnień, za pomocą którego powiększać można skrzynki budowlane podług wieku i zdolności dziecka. Jako postęp w systemie Fröbela uważać także należy pod firmą F. Ad. Richter & Ska. wykonywane i jak kotwiczne skrzynki budowlane we wszystkich lepszych składach z zabawkami znajdujące się gry: Rozwieszacz, Krzyżak, Zadanie lukowe, Pitagoras, Męczydusza i t. d. które w rozpoznaniu form i kształtów nadzwyczaj ćwiczą. Każda z tych gier składa się z siedmiu do dziesięciu płytek kamiennych, które układając można mnóstwo rozmaitych figur, Nader udanie, tak pod względem tei niezwykłej, jak i artystycznej wykonane wzorki wyrabia wzmiancona fabryka obecnie także do gry podwójnej Podziwienia godną jest tu różnorodność kombinacji i t. d.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do usmierzenia naciekania, zajmuje Liniment. Capsici. comp., przyrządzone w laboratorium apteki Richtera w Pradze niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niska: 40 kr., 70 kr. i 1 fl. za butelkę, którą rozpoznaje można po czerwonej kotwicy. 958

FRANZA WILHE MA herbata przeczyszczająca Franza Wilhelma 892 aptekarza w Neunkirchen (Dolna Austria) otrzymać można we wszystkich aptekach w paczkach po 1 zł.

Od Ekspedycyi. Wyciąg z cennika znanego i cieszącego się ogólnem zaufaniem handlu towarów korzennych Z. Zadurawicza i Spółki. Lwów ul. Akademicka 6. dołączamy do dzisiejszego numeru dla P. T. Prenumeratorów miejscowych.

Wystawy i Muzea. Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — 10a członków wstęp wolny. Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj walutą austr.' containing various financial data and exchange rates.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj' containing various financial data and exchange rates.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj' containing various financial data and exchange rates.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'płaca żądaj' containing various financial data and exchange rates.

August Schellenberg i Syn dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 1. 54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej. Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70 na prowincji zł. 1.80 z dostawą.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. VII. 245/82 III. 2169/83 (2) (7827 2-3) Nieobjętej masy spadkowej Jachima Izaaka Russmana byłego właściciela firmy Kopa Bardacha następcy, tudzież kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Leona Rothsteina ustanowiono w celu doręczenia im uchwały z tej samej d ty i liczby kuratorem adw. dr. Króczyńskiego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Kamionka str., dnia 17 listopada 1898. L. cz. 288 ks. gr. gm. Stronie VI. 709/97 (7811 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Franciszka Kosmyra, że kuratorem dla niej w sprawie egzekucyjnej Walentego Wawrowskiego przeciw niej ustanowiony został Józef Oleksy ze Stronia Kalwaryja, dnia 8 listopada 1898. L. cz. T. 8/98 (6) (7841 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Wincentego Kmitowskiego wdraża

postępowanie celem uznania za zmarłego Aleksandra Kmitowskiego, który w roku 1863 miał się udać z Wadowic do powstania i od tego czasu żadnej o sobie nie dał wiadomości i wzywa się każdego, ktoby miał o nim jakąkolwiek wiadomość o udzieleniu jej tutaj szemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Mikiewiczowi w Wadowicach najpóźniej do dnia 1 stycznia 1900 r., poczem stanowe orzeczenie co do prośby o uznanie śmierci nastąpi. C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Wadowice, 26 listopada 1898. L. cz. E 620/98 (6) (7813 2-3) Dla nieznaną z miejsca pobytu Perli Traub, byłej kupcowej w Stanisławowie ustanawia się w sprawie egzekucyjnej Ch. M. Herziga przeciw niej pto 102 zł. 70 ct. kuratora w osobie Aleksandra Strockiego c k notaryusza w Ottynii i doręczając mu wszelkie uchwały egzekucyjne wzywa się Perli Traub by sądowi swe miejsce pobytu podała lub innego zastępcę podała, gdyż inaczej doręczenie do rąk kuratora ważność prawną uzyska. Ottynia, dnia 30 sierpnia 1898.

L. cz. Ne. II 40/98 (1) (7894 2-3) C. k. Sąd obwod j. handl. w Wadowicach podają do publicznej wiadomości, iż ogłoszenia wniesień do rejestru handlowego, przy tutaj szym sądzie prowadzonego w r. 1898 będzie zamieszczal w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ oraz w urzędowej „Wiener Zeitung“. C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Wadowice, 6 grudnia 1898. Licytacje. do L. 33.021/98 (8049 1-3) OBWIESZCZENIE C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje Sejm publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w trambowskiem okręgu dzierżawnym na czas trzech lat: 1899, 1900 i 1901 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1899 z mierzącym odnowieniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1900 i 1901, lub też tylko na rok 1899 pod warunkami w równoczesnym drukowanem obwieszczeniu zawartymi W okręgu tym pobiera się podatek konsumcyjny od mięsa według klasy III. taryfy

B. ustawy z 16 czerwca 1877 (dz. u. p. Nr. 60). Ceny wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 5200 zł. Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego można przegladnąć przed licytacją w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu, tudzież w e. k. Nadzorze straży skarbowej w Trembowli. Oferty pisemne, w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych, z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosć najpóźniej do godz 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. dnia 23 grudnia 1898 do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu. Wadyum w wysokości 10%, ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Kwity kasowe, opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygasłej nie będą jako wadyum przyjmowane. C. k. powiat. Dyrekcya skarbu. Tarnopol, dnia 13 grudnia 1898.

Licytacje.

L. cz. E. 171/98 (9) (7977 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akcyj. Banku h.p. we Lwowie, odbędzie się dnia 22 grudnia 1898 o godz. 11 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątków Ludwikowska objętej wól. 780 ks. gr. dla większych posiadłości, stanowiącej obecnie własność p. Ignacego Pawła Władysława 3im Stanuchowskiego, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków.

Nieruchomość Ludwikowska, wystawiona na licytację, została oceniona przez c. k. uprz. gal. akc. Bank hip. we Lwowie na 47.867 złr., przynależności wedle aktu oszacowania przez ek. notaryusza i znawców na 1995 zł.

Najniższa cena wynosi 33342 złr. a. w. (słowami trzydzieści trzy tysięcy dwieście czterdzieści dwa zł.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiarkowanej nieruchomości.

C. k. Sąd kraj. cywilny Oddział VII.
Lwów, d. 19 listopada 1893.

L. cz. E. 1875/98 (2) (7544 2—3)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu, zastąpionej przez dr. Barbackiego, adw. w N. Sączu odbędzie się 18 stycznia 1899, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV w Nowym Sączu, licytacja realności l. w. h. 36 ks. gr. Dąbrówka objętej, dłużników Jana i Anny z Gargasów Polaków własnej, składającej się z parcel gruntowych i budynków.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4545 zł.

Najniższa cena wynosi 3030 zł a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiarkowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, d. 28 października 1898.

L. cz. E. 133/98 (6) (7990)

Na żądanie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni, zastąpionej przez p. adw. dr. S. Rafińskiego, odbędzie się dnia 16 stycznia 1899 o godzinie 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności wbl 9 gm. Słomka wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stajni, chlewów i stodół.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2120 zł.

Najniższa cena wynosi 1414 złr. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia,

przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 25 listopada 1898.

L. cz. E. 774/98 5 (7991)

Na żądanie Idessy Weiss w Majowicach, odbędzie się d. 16 stycznia 1899 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie biuro 12 licytacja realności lwh. 143 i 185 gm. Ostrów Borek.

Pierwsza realność oszacowana na 289 zł. 8 et., druga na 349 zł. 24 et.

Najniższa cena wynosi za pierwszą realność 192 zł. 72 et., za drugą 226 zł. 16 et., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 11 listopada 1898.

L. cz. E. 873/98 (3) (8008 1—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Dziewońskiego, odbędzie się dnia 13 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Wieliczce, licytacja realności lwh. 16 w Byszczkach, Jana Siatki i spół. własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2610 zł.

Najniższa cena wynosi 1740 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 23 listopada 1898.

L. cz. E. 1418/98 (3) (8009)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kołomyi, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, zastąpionego przez adw. dr. Jureczkę w Kołomyi, odbędzie się dnia 16 stycznia 1899 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 195 i 475 ks. gr. dla gm. Wębrąg wózy Nestora Grabowieckiego własnych i realność wbl. 425 ks. gr. gm. Kornez, tudzież wbl. 163 ks. gr. gm. Werbaż wózy Kątyny, z Weronikowa G. abowickiej własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z domku na realności wbl. 195 postawionego.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a mianowicie: realność wbl. 195 i 475 na kwotę 350 zł., realność lwh. 163 na 500 zł., zaś realność wbl. 425 na 300

zł. s. w., przynależności zaś realności wbl. 195 na 15 zł.

Najniższa cena wynosi 585 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Celem strzeżenia praw wszystkich osób interesowanych którym ta lub inna w niniejszym postępowaniu później wydana uchwała, weale nie lub w nabytym czasie doręczona by być nie mogła, ustanawia się kuratora adw. dr. Dębickiego.

Rzeczą jest kuratora te osoby tak długo zastępować, dopóki ich interes tego wymagać będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 27 listopada 1898.

L. cz. E. 1108/98 (5) (8039 1—3)

Na żądanie Kłyma Horoszezuka, odbędzie się dnia 19 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności wbl. 47 gm. Ulwówek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 370 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 195 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 11 listopada 1898.

L. cz. E. 1292/98 5 (8038 1—2)

Na żądanie Mesesa Szargła, odbędzie się dnia 23 grudnia 1898 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności wbl. 1832, 1833 i 1836 gminy Sokal.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 1164 zł.

Najniższa cena wynosi 776 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. E. 1427/98 (4) (8037 1—2)

Na żądanie Włodzimierza Iwanickiego, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności lwh. 248 ks. gr. gm. Wołswin wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 pary koni i narzędzi rolniczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1116 zł., przynależności zaś na 84 zł.

Najniższa cena wynosi 705 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. E. 663/98 (5) (8031)

Na żądanie Abrahama Baidnera w Dębicy, odbędzie się dnia 4 stycznia 1899 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII. licytacja połowy realności wbl. 237 i połowy realności wbl. 243 ks. gr. gm. kat. Dębica objętych dłużniczki Madli Taffetowej własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z desek, śmietnika, ogrodzenia z desek i ze sztachet.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 7992 zł. 88 et., przynależności zaś na 31 zł.

Najniższa cena wynosi 3911 zł. 94 et., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 24 listopada 1898.

Konkursa.

L. 1607 (8045)

KONKURS.

Miasto Dąbrowa przyjmie zaraz rewizora policyi z placą roczną 240 zł.

Pierwszeństwo mają emerytowani podofic rowie żandarmeryi

Ubiegający się zechcą wnieść podania do dnia 31. grudnia 1898.

Dąbrowa, dnia 14 grudnia 1898.

Burmistrz:

Dr. Zaręba.

L. 752/98 (8020 1—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przez śmierć s. p. Aleksandra Wiśniewskiego osoby c. k. notaryusza w Dębicy ewanualnie innej drodze przeniesienia próżnić się na ażej rozpisyje się niniejszym konkurs z tem, że podania ko petycyjne, należyce udokumentowane, w własnej dr dze do dnia 15 stycznia 1899 włącznie do tej c. k. Izby notaryalnej wnieść należy

Z e k. Izby notaryalnej.

Tarnów, 10 grudnia 1898.

KONKURS

na posadę inżyniera przy Wydziale Rady powiatowej w Lisku.

Pobory:

Roczna płaca w kwocie 1200 zł. Ryczałt na objazdy w kwocie 400 zł.

Warunki:

1) Obywatelstwo austriackie i nieprzekroczony wiek lat 40.

2) Ukończone studia techniczne w politechnikach lub instytutach technicznych.

Przyczem nadmienia się, że inżynier powiatowy będzie mógł także, o ile na to czynność służbowa zezwoli, w granicach przez Wydział powiatowy określić się mających, za każdorazowym, ewentualnym zezwoleniem Prezydium Rady pow. wykonywać techniczne roboty prywatne.

Posada powyższa nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem może nastąpić stabilizacya.

Podania należy udokumentowane należyć wnieść do Wydziału Rady powiatowej w Lisku nadalej do 5 stycznia 1899.

Lisko, dnia 12 grudnia 1898,

Prezes Rady powiatowej

Ludwik Ramułt.

Rozpisanie konkursu.

Na mocy uchwały izraelskiej gminy wyznaniowej w Tarnowie z dnia 27 listopada 1898 rozpisyje się niniejszym konkurs na posadę rabina w Tarnowie.

Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę wnieść mają podania swe kompetencyjne do rąk podpisanego do 15 lutego 1899.

Wymaga się:

I. Przedłożenia świadectwa moralności, wystawionego przez właściwe władze.

II. Dowodu, iż ubiegający się jest obywatelem austriackim.

III. Dowodu iż ubiegający się posiada ustawową kwalifikacyę na rabina.

IV. Dowodu, że kandydat włada polskim, niemieckim i hebrajskim językiem tak w piśmie jak i w słowie.

V. Dowodu, że kandydat był czynnym na polu literackim lub na polu duchownym.

VI. Przyjęcie nastąpi na razie prowizorycznie na lat trzy, poczem utrwalenie na posadzie nastąpić może.

VII. Roczna płaca oprócz zwykłych poborow ubocznych wynosi rocznie 1500 zł. płatna z gory w miesięcznych ratach.

VIII. Na żądanie przedłożenia izraelskiej gminy wyznaniowej jest kandydat obowiązany wygłosić probne kazanie.

Tarnów, dnia 15 grudnia 1898.

J. Maschler.

KONKURS.

Konkurs na posadę ekspedyenta przy e. k. urzędzie pocztowym w Woli zarzyckiej w powiecie Łańcuckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Pobory:

Płaca rocznych 200 zł.

ryczałt kancelaryjny 60 zł

i wynagrodzenie 200 zł.

na codziennego posłańca pieszo do Leżajska i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 stycznia 1899 do e. k. Dyrekeyi poczty i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 grudnia 1898.

Upadłości.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju ustanawia w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego do majątku Ides Waldman, komisarzem konkursowym e. k. Radę sądu krajowego pana Towarnickiego w Stryju.

Stryj, dnia 1 października 1898.

Wyroki prasowe.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der beiden Druckchriften, und zwar I. der Druckchrift: „Kriegserklärung an den Storch“ (ohne Angabe des Verfassers und Verlegers); II. der Druckchrift: „Die Ursachen der Familienleiden, Abzugsorgane und des Magiüdes in der Ehe, sowie die Mittel zur Beseitigung derselben“ (Hamburg, Verlag von J. Jacuba & Comp., 1898) das Vergehen nach § 316 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der sämtlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 6 December 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 97 der periodischen Druckchrift: „Ritterst!“ auf Seite 2 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Der Jude im alten deutschen Sprichwort“ zur Gänze das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 482 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der sämtlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 6 December 1898.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 30 November 1898, Pr. 27/2, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Singer Monatspost“ vom 28 November 1898 wegen des Artikels: „Politische Wochenchau“ nach §§ 63 und 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnis vom 28 November 1898, Pr. 13/4, die Weiterverbreitung der Nummer 268 der in Salzburg erscheinenden Zeitschrift: „Salzburger Tagblatt“ vom 25 November 1898 wegen des Artikels: „Die Zukunft der Deutschen in Oesterreich“ nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 21 November 1898, Pr. IX 130, die Weiterverbreitung der Nummer 227 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 16 November 1898 wegen des Artikels: „Kazenske razprave rani igredov mase septembra v Novozel in v Devian“ nach Art. VIII des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 23 November 1898, Pr. 134, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der in Turin erscheinenden Zeitschrift: „La Riforma sociale“ vom 15 October 1898 nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 23 November 1898, Pr. 133, die Weiterverbreitung der Nummer 64 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Espresso, Alpen Gusa“ vom September 1898 nach §§ 63, 65 a, 300 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 16 November 1898, Pr. IX 135, die Weiterverbreitung der Nummer 7498 der Zeitschrift: „L'Independente“ vom 21 November 1898 wegen des Artikels: „A proposta di una visita internazionale“ nach §§ 305 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 November 1898, Pr. IX 138, die Weiterverbreitung der Nummer 296 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 23 November 1898 wegen des Artikels: „La bottega“ nach §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 26 November 1898, Pr. 137, 139 und 136, die Weiterverbreitung der Nummern 320, 321 und 322 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Supplemento al Caffero“ vom 17, 18 und 19 November 1898 nach § 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 12 November

1898, Pr. 461, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Najemark“ vom 8 November 1898 wegen des Artikels: „Tenas charakter“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14 November 1898, Pr. 464/2, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Vyhrad“ vom 12 November 1898 wegen der Artikel: „V barbarskem Rusku a v civilisovanem Rakousku a Nemaiku“, „Poulicni vyznani a praska policeie“ und „Nasi rakouski Prasaci se tuzi“ nach §§ 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 November 1898, Pr. 466, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Oesky delnik“ vom 11 November 1898 wegen des Artikels: „Hier“ nach §§ 300, 305 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 November 1898, Pr. 467/2, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelen“ vom 11 November 1898 wegen der Artikel: „8 listopad a e. k. policeie“, „Mor a vyznamenani“ und „Oeske pivovary a nemeck obchodnici s chmelom“ nach §§ 63, 302, 491, 493 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1898, Pr. 473, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Melancke Lsty“ vom 12 November 1898 wegen des Artikels: „Hier“ nach § 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1898, Pr. 475, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Zar“ vom 17 November 1898 wegen der Artikel: „Ukazka „hranznych“ anarch stickych rodu“ und „Lucobnemv soud“ nach §§ 64 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 November 1898, Pr. 477, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Obrana zemedelen“ vom 18 November 1898 wegen des Artikels: „Demonstrace v Praze“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 25 November 1898, Pr. 480, die Weiterverbreitung der Nummer 322 der Morgenausgabe der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 22 November 1898 wegen der Artikel: „Posledni ein pana ministra Kieghamira“, „Telefonicke zpravy“, „Narodnich Listi“ und „Z Vidne 21 listopadu“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 28 November 1898, Pr. 37, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der in Budweis erscheinenden Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 26 November 1898 wegen des Artikels: „Z Vidne“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Chrudin hat mit dem Erkenntnis vom 30 November 1898, Pr. 31/1, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der in Pardubitz erscheinenden Zeitschrift: „Nedvse Listy“ vom 26 November 1898 wegen des Artikels: „Hier — zde“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 1 December 1898, Pr. 222, 223 und 224, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“, sowie der Nummer 93 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“ und „Faltenau-Königsberger Volkszeitung“, sämtlich vom 26 Rebellungs 1898, wegen der Artikel: „Kur Lage“ und „Wozu wir Steuer zahlen“, sowie wegen der Notizen im Briefkasten: „Nach Plan“ und „Herrn W. in Königsberg“ nach §§ 65 a, b, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnis vom 3 December 1898, Pr. 18, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 88 der Zeitschrift: „Jizeran“ vom 30 November 1898 wegen des

Artikels: „29 listopad 1897“ nach §§ 302, 300, 305 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reuttenberg hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1898, Pr. 28, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Oesky List“ vom 24 November 1898 wegen des Artikels mit der Ueberschrift: „Listy z Prahy — Policek za 30 milionu“ nach § 493 St. G. D. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1898, Pr. 212/2, die Weiterverbreitung der Nummer 77 der Zeitschrift: „Nordböhmisches Volksblatt“ vom 16 November 1898 wegen des Artikels: „Obstruction oder Abstinenz“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 19 November 1898, Pr. 213/2, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 16 November 1898 wegen des Artikels: „Obstruction oder Abstinenz“ nach § 65 b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 21 November 1898, Pr. 204/2, die Weiterverbreitung der Beilage: „Z Jarma“ der Nummer 67 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska“ vom 17 November 1898 wegen der Artikel: „Prenesena pusobnost“, „Svaj k svemu“, „Co jest zakonom zidu“ und „Gustav Stern s Lori Sternovou“ nach §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 23 November 1898, Pr. 216/2, die Weiterverbreitung der Nummer 91 der Zeitschrift: „Leitmeritzer Wochenblatt“ vom 19 November 1898 wegen des Artikels: „Deutsche Achtung!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 30 November 1898, Pr. 61, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der in Gablonz erscheinenden Zeitschrift: „Der Gebirgsbote“ vom 26 November 1898 wegen der Artikel: „Das Jubiläumsjahr“, „Das Paradies für Verbrecher“, „Dreht Euch nicht um, der Bettelack geht um“ und „Aus dem Abgeordnetenhause“ nach §§ 122 a, 300, 303, 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1898, Pr. 461/2, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Raspie“ vom 1 December 1898 wegen der Artikel: „Cesujici“ und „Modlitba tech, jiz vni baby“ nach §§ 491, 494 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1898 Pr. 41/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Brnenska Rvost“ vom 26 November 1898 wegen der Artikel: „Vytvoriani, Thau a mladocasi“ und „Zde a Her“ nach 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reuttschein hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1898, Pr. 25, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Ostrauer Zeitung“ vom 27 November 1898 wegen des Artikels: „Eine Protestkundgebung“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Osmütz hat mit dem Erkenntnis vom 29 November 1898, Pr. 55, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Nordmährische Rundschau“ vom 27 November 1898 wegen des Artikels: „Abgeordneter Wolf in Gablonz“ nach § 493 St. G. D. verboten.

Kuratele.

Stefan Chranawski z Kut uznany za umyslowo chorego, kuratorem mianowany Tomasz Chranawski.

C. k. Sad powiatowy, Oddzial I. Kutu, dnia 5 sierpnia 1898.

Anastazyja Goeko z Gródka z powodu uposludzenia umyslu oddana pod kuratele.

Kuratorem jej Jan Goeko. C. k. Sad powiatowy, Oddzial II. Gródek, dnia 20 października 1898.

L. cz. IV. 1044/96 (3) (7989 2—3)
Jewka Szturmaj ur. Humeniuk z Koniuzkowa, uznana została marnotrawną, kuratorem Antoszek Pachaj z Berlina.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 11 października 1898.

L. cz. IV. 393/97 (2) (7964 2—3)
Maryanna Chrabaszcz z Maniowa uznana za głupkowatą.
Kuratorem Józef Flisowski z Maniowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 14 września 1898.

L. cz. P. 122/93 (1) (7965 2—3)
Katarzyna Remin z Nowej Góry uznana umyślowo chorą.
Kuratorem ustanowiony Marcin Remin z Nowej Góry.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krzeszowice, 24 listopada 1898.

L. cz. L. 11/98 (5) (7969 2—3)
Helenę Garbicz, sługa z Zerebek, stołowych uznana umyślowo niedołądną ku autorowi jej ustanowiono Zacharkę Ozajkę z Zerebek królewskich.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skafat, dnia 13 października 1898.

L. cz. P. 219/98 (8) (8026 1—3)
Teodora Czyżko syna Mikołaja z Tarnopola uznano marnotrawcą a jego kuratorem ustanowiono Mateusza Brykowicza z Tarnopola.
O czym zawiadamia się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 30 września 1898.

L. cz. P. 318/98 (2) (8027)
Katarzynę z Ilo Kostyk z Iwanyczyszyn z Gologórek uznano marnotrawczynią i ustanowiono dla niej kuratora w osobie Iwana Basa z Gologórek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 17 listopada 1898.

L. cz. IV. 652/97 (6) (8030 1—3)
Anastazya Michalcuk ur. Jankiewicz z Grzymalówki uznana została głupkowatą.
Kuratorem Sylwester Michalcuk z Grzymalówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 16 marca 1898.

L. cz. 9/98 (8040 1—3)
Michała Fofujma z Delawy został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Dmytra Pawluka Adamów z Mościsk ad Delawa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tlumacz, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. IV. 24/97 (7) (8044 1—3)
Kazimierz Tadusz 2 im. Kwieciński uznany marnotrawcą umyślowo chorym, kuratorem jego Tadeusz Kwieciński.
Sokal, dnia 14 października 1898.

Różne obwieszczenia.

L. cz. IV. 135/96 (7) (7797 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do wiadomości, że dnia 8 czerwca 1896 zmarł w Drohobyczu Nuchim Fränkeli z Krupnika nowego, zostawiając testament z daty Borysław 2 maja 1896, w którym nieślubne swe dzieci Hencig Birubaum, Kalmana Fränkli recte Klinghoffera, Hindę zam. Fränkeli, Cierę Rosner, Arahama Fränkli recte Klinghoffera, Witkę Bursk i Ryfikę Katz swymi dziećmi ustanawia.
Ponieważ pobyt Ryfki Katz jest niewiadomy, przeto wzywa ją sąd, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosiła się do sądu i oświadczyła się do spadku, w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Jakobem Fränklem recte Klinghoffera, dla zachowania praw Ryfki Katz ustanowionym.
Podbuż, dnia 28 listopada 1898.

L. cz. Firm. 166/98 (7784 3—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w roku 1899 będą ogłaszane wszelkie wpisy w rejestrze handlowym w „Gazecie lwowskiej“, w „Wiener-Zeitung“ i w miesięczniku „Przegląd prawa i administracji“, wpisy zaś w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w „Gazecie lwowskiej“.
Sanok, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. 129 ks. gr. Hubicza (2) (8048)
C. k. Sąd powiatowy oddział I. w Drohobyczu wzywa wszystkich tych, którzyby

przeniesieniem gruntów bez ciężarów do księgi kolejowej Drohobycz-Borysław czuli się pokrzywdzonymi, aby swe roszczenia wnieśli najdalej do dnia 12 marca 1899 w tutejszym sądzie ustnie lub pisemnie, gdyż inaczej milczenie ich jako przyzwolenie na przeniesienie gruntów bez ciężarów uważanem będzie.

Prośbę przedsiębiorstwa kolejowego wraz z załącznikami przejrzeć można w tutejszym sądzie oddział I.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 12 grudnia 1898.

(8017)
Pan dr. Selig Mach wpisany został z dniem 22 października 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Kutach.
Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów, dnia 22 października 1898.

L. cz. C. XII 1707/98 (2) (8042 1—3)
Przeciw Adolfowi Sobel, właścicielowi bióra technicznego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I w Lwowie przez Samuela Chaima 2 im. Wuhla, kotłarza w Dunajowie, pozew o zapłacenie kwoty 365 zł. w. a. z pu.
Na podstawie pozwu została wyznaczona pierwsza audycja na dzień 20 grudnia 1898 o godzinie 9 rano w sali Nr. III sądu powiat. S. I.

Celem strzeżenia praw Adolfa Sobla, ustanawia się pana adw. dr. Bronisława Michalcowskiego w Lwowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XII.
Lwów, dnia 29 listopada 1898.

L. cz. Firm. 699 (7780 3—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w porozumieniu z Prezydym c. k. Na miastotwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1899 wpisy do rejestrów handlowych w tutejszym sądzie prowadzonych ogłoszone będą w Gazecie lwowskiej i w Gazecie wiedeńskiej (Wiener Zeitung), nadto na żądanie stron, względnie dla firm znaczących także w Przeglądzie prawa i administracji we Lwowie. Wpisy odnoszące się do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie lwowskiej.
Kraków, 1 grudnia 1898.

L. cz. VI. 25/97-8 (1) (7783 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z pobytu Michała Nowaka, że celem doręczenia mu rezolucji z 27 stycznia 1897 l. 809 w sprawie hipotecznej realności lw. 27 gm. Ropca p. l. ską ustanowiono dlań kuratorem adw. dr. Dziubczyńskiego w Gorlicach.
Gorlice, dnia 3 listopada 1898.

L. cz. IV. 167/94 (9) (7759 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie na skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 29 października 1898 l. cz. Nr. V 123/98 (3) uznaje Maryannę Czała z Kąkolówki umyślowo chorą kuratorem jest ustanowiony Wojciech Czapla z Kąkolówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. A. 133/98 (4) (7757 3—3)
Zawiadamiając niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kozyra, że dnia 18 stycznia 1897 zmarł w Przedzmyrskich ojciec jego Franciszek Kozyra bez rozporządzenia ostatniej woli, wzywa się go by w przeciągu roku tego do zgłoszenia się sam lub też przez pełnomocnika zgłosił się do sądu, gdyż inaczej spadek przez ustanowionego dlań kuratora I nacego Przedzmyrskiego przyjętym a przewód spadkowy stosownie do ustawy przeprowadzony zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Kulików, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. IV. 156/95 (4) (7844 3—3)
Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jewdochę Zorj zawiadamia się o przypadłym na nią spadku po Eufymii Bałań i wzywa się ją, by w ciągu roku prawa swe do spadku zgłosiła, inaczej przez kuratora Michała Szmolonia zastąpioną będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Bodoroczany, 15 września 1898.

L. cz. IV 4/97 (4) (7871 3—3)
Wzywa się mianowanych spadkobierców, zmarłego w Medenicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Natana recte Nusyna Zuckerberga, by w przeciągu jednego roku, od dnia niniejszego licząc, oświadczyli się do spadku tego, w przeciwnym razie spadek, dla którego Mojżesza Lorberbauma

z Medenie kuratorem ustanowiono, jako bezdziedziczny Skarbowi państwa przyznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 10 czerwca 1898.

L. cz. IV. 533/97 (2) (7919 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wincentego Szyszke, by do spadku po s. p. Janie Szyszce dnia 1 kwietnia 1897 w Spytkowicach z pozostawieniem pisemnego kodycylnego ostatniej woli rozporządzenia zmarłym w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu się zgłosił, inaczej spadek przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Szpaktem ze Spytkowie, dla niego ustanowionym.
Jordanów, dnia 21 listopada 1898.

L. cz. lwh. 153 dobra Mogilno 10. (7985 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiba Saka, aby na adyencyi dnia 30 stycznia 1899 odbyć się mającej wykazał, że zaniechana na jego rzecz w p. z. 24 karty C. dobr tabularnych Mogilno, wyk. hip. l. 153 objętych, prenotacja prawa zastawu dla sumy wekslowej 676 zł. w. a. z wekslu z dnia 24 marca 1860 pochodzącej z pn. jest usprawiedliwioną, lub w postępowaniu usprawiedliwienia pozostaje, lub też termin do usprawiedliwienia jeszcze jest otwartym, gdyż inaczej prenotacja ta jako nieusprawiedliwiona z dóbr Mogilno wydziedziona zostanie.

Kuratorem Leiba Saka ustanowiony adw. dr. Gałkiewicz z Nowego Sącza, któremu Leib Sak ze swej strony informacji udzielił, względnie innego pełnomocnika sądowi przedstawi ma.
Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1898.

L. cz. firm 336/98 (7821 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłaszać będzie w roku 1899 wpisy do rejestrów handlowych w czasopiśmie: „Gazeta lwowska“, „Gazeta wiedeńska“ i „Przegląd prawa i administracji“ zaś wpisy do rejestru spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopiśmie „Gazeta lwowska“.
Złoczów, 5 grudnia 1898.

L. cz. E. 1213/98 (2) (7843 2—3)
Dla Abia Landesberga w egzekucyjnej sprawie gminy miasta Brodów toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Brodach przeciw Seldzie Triester i tow. o 687 zł. 67 ct. ma być doręczone pozwolenie egzekucji z dnia 12 listopada 1898 l. cz. E. 1213/98 (2), którą dozwolono przymusową licytację realności objętej whl. 578 gm kat. Brody, dłużników własnej.
Ponieważ niewiadomo gdzie Abel Lan-

desberg przebywa ustanawia mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Wagnera.

Tenże kurator zastępować będzie powyższej wymieniozonej w rzeczony sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. IV 76/97 (1) (7869 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu podaje do wiadomości, że dnia 16 maja 1894 zmarła w Bahnicach Anastazya Skorochiwczuk bez pozostawienia testamentu Sąd nie znając pobytu spadkobiercy ustawowego Dmytra Skorochiwczuka, wzywa go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Stefanem Michalcukiem, dla niego ustanowionym.
Gwoździec, 30 listopada 1898.

L. cz. 66 kg. dóbr Przemyskich (3) (7819 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemysku ustanawia adw. dr. Teofila Kormosza kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Zefiryny Baczkowskiej, celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 13 marca 1897 l. 4753.
Rzeczą kurandki jest z kuratorem się porozumieć lub innego prawnego zastępcę sobie ustanowić, gdyż inaczej skutki zaniebdania sama sobie przypisać będzie musiała.
Przemysk, 12 maja 1898.

L. cz. T. 46/98 2 VI. (7805 2—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wzywa każdego posiadacza książeczki procentowej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie Nr. 28 na okaziciela opiekującej, w dniu 10 lipca 1898 odnośnie do wkładki Nr. 12066 na 2000 zł. na imię Ferdynanda Kalksteina wydanej, aby takową w ciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej tem pewnie w tut. sądzie okazał, ileże po bezskutecznych upływie terminu na ponowne żądanie podającej p. Aleksandry z Boguszów Szaszkiwiczowej za amorską uznana zostanie.
Kraków, dnia 5 listopada 1898.

L. cz. firm. 308 poj. I/474 (7916)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie (Oddział IV) podaje do wiadomości, że równocześnie uskuteczniomym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Naftali Eisen przedsiębiorstwo ślusarskie w Kawęczynie ad Dębica“, której dzierżycielem jest Naftali Eisen ślusarz i właściciel realności w Kawęczynie zamieszkały.
Tarnów, dnia 12 listopada 1898.

Doniesienia prywatne.

Gwarectwo naftowe „Kraków“

Na zasadzie art. XVI. stat. odbędzie się

Nadzwyczajne walne zgromadzenie

członków Gwarectwa „Kraków“ w dniu 15-go stycznia 1899 roku o godzinie 4. po południu w sali Hotelu Saskiego w Krakowie, na które Dyrekcya Gwarectwa wszystkich P. T. Członków (Gwarów) uprzejmie zaprasza.

Prawo głosowania na tem zgromadzeniu przysługuje każdemu Członkowi (Gwarkowi), i prawo to może być tylko osobiście, lub przez specjalnie do tego pisemnie umocowanego pełnomocnika wykonane art. XIII. stat. i §§. 153 i 148 ust. górne).

Porządek dzienny:

I. Odczytanie rezynacyi członków Dyrekcji z urzędu Dyrektorów Gwarectwa

II. Upoważnienie Dyrekcji do zaciągnięcia na hipotekę majątku Gwarectwa pożyczki celem spłacenia wszelkich dotychczasowych długów i do ewentualnej sprzedaży majątku Gwarectwa za cenę kupna wedle uznania (art. VII i XX u-st. c. stat.)

III. Oznaczenie wynagrodzenia za czynności dla Dyrekcji za czas od 11 lutego 1898 do 4 grudnia 1898.

IV. Wybór uzupełniającej członków Dyrekcji (art. XXIII stat.).

V. Wniosek Dyrekcji na podania p. Kędziora i Tow. o zwrot zapłaconej przez nich kwoty za udziały (części kursów).

Dyrekcya Gwarectwa naftowego „Kraków“ zapraszając uprzejmie Sz. Członków na to Walne Zgromadzenie uprasza ponownie wszystkich P. T. Członków o podanie na kartce korespondencyjnej, do Gwarectwa naftowego „Kraków“ w Krakowie zaadresowanej, miejsca swego stałego zamieszkania, gdzie wszelkie zawiadomienia przesyłane być mają (art. IX. stat.), a nadto tych P. T. Członków, którzy mieszkają poza Galicyą i Wielkim Księstwem Krakowskim, także i o wskazanie Dyrekcji swego pełnomocnika, w Galicyi lub Wielkim Księstwie Krakowskim stale zamieszkałego, któremu wszelkie zawiadomienia dla nich przeznaczone doręczane być mają (art. X stat.).

Kraków, dnia 14 grudnia 1898 r.

Gwarectwo naftowe „Kraków“.

Rodzina z 7 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakąkolwiek pomoc. Wiadomość w Administracji.

Na dekoracje Bożego drzewka

polecam wielki wybór pieczywka, czekolady, likierów, arabesek, liter i t. d. Dla odsprzedających wyjątkowe ceny. Na życzenie posyłam skrzyneczki z 120 sztukami za 1 zł., z aniołkiem o 15 ct. więcej. Za opakowanie się nie liczy. Bardzo eleganckie figury skrzyneczka 2 zł. Z szacunkiem **Antoni Tesarz**, cukiernik, **Berno morawskie**, ulica Piekarska 1. 74. 1123

Resztki choduików i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bieżących tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE“
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Także na raty bez podwyższenia cen
Dla prowincyi cenniki gratis i franko

HERBATA



rzeczywiście chińska przez Rosję sprowadzana o wybornym smaku - 4 wysmienione gatunki pakiet 120 gramów:
Nektar książęcy . . . et. 55
Perła Chiu . . . " 75
Bukiet królewski . . . zł. 1.-
Kwiat cesarski . . . " 1.25
Także wyborny Rum i wysmienity Koniak prawdziwy francuski w 3 gatunkach poleca 1061

Kazimierz Lewicki
Lwów, ulica Trybunalska.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, choduiki, kłody watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835
TEPPICHHAUS AU LOUVRE
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Solitera z głową usuwa w 2 godzinach

Dr. med Schulze król pruski nadlekarz. Gwarancja. Za nadesłaniem 20 fen. w markach pocztowych. **A Vollmann**, Berlin, N. W. Thurmstrasse 80. 221

Prakseda z Sozańskich Stengel Rynek 8, I. piętro

Jak w latach poprzednich tak i obecnie udziela lekcji wszystkich tańców w salonie swym dla kółek oddzielnych, w zakładach naukowych męskich i żeńskich, oraz w domach prywatnych.

Ochronna marka: **Kotwica.**
Liniment Capsiei comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznano jako znakomite usmierające nacięcie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 zł. do nabycia we wszystkich aptekach. Tęgo poleca się ul. Brana 55. **puszczenie ul. Brana 55. środka domowego**
należy zawsze żądać tylko w butelkach oryginalnych z naszą ochronną marką „Kotwica“ z apteki Richtera i z przeczuciem uznawać tylko butelki z tą marką jako wyrób oryginalny.
Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze. 958

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, **czekolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odfluszone sproszkowane 57

H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady,
Lwów, ul. Kopernika 1. 3.

Jeden 1101
złoty 100 sztuk wspaniałych dekoracyj na **Boże drzewko**
poleca magazyn firmy **Kauczyński i Oberski**
ul. Karła Ludwika 1. 7 Lwów filia ul. H.icka 1. 6



Kanarki

prawdziwe barceńskie pilnie w dzień, jakoteż w nocy przy świetle śpiewające, od 4 do 12 zł. — Ładnie samczki do płożu po zł. 1.50, do nabycia przy ul. Ruskiej 1. 3, I. piętro we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą. 1115

ŁYŻWY

"Halifax" dobre	para zł. 1.2
"Halifax" ze stalowymi nożami	" 1.70
"Halifax" ze szerokimi nożami	" 3.
"Halifax" niklowane, wąskie noże	" 3.
"Halifax" niklowane szerokie noże	" 5.-
"Halifax" damskie nieniklowane	" 1.30
"Halifax" damskie niklowane	" 2.50
"Halifax" syst. Jackson Heines, niki.	" 5.50
"Mercur" lub "Helvetia" nieniklowane	" 2.60
"Mercur" damskie niki. szerokie noże	" 5.-
"Nurmis" niklowane, szerokie noże	" 6.-
"Jackson Heines" niki. lekkie, po zł. 6 i "	" 6.50
Paski do łyżew	- et. 30

Dla Towarzystw Sokolich i Szkoł odpowiedni opust. 1109
Poleca handel żelazny

Piotr Chrzastowski.
Lwów, plac Kapitulny 1. 1.

Nieznanie
Pamiętniki Kilińskiego
nadzwyczaj zajmujące opowiadanie współczesnych wypadków, własnoręcznie spisane przez Jana Kilińskiego.
Cena 1 zł. 20 ct.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowa ustawa łowiecka
wraz z rozporządzeniem wykonawczem.
Wydanie drugie.
Cena 20 centów.
Nakład K. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Magazyn mebli.
Rok założenia 1877.
Wolf Kaufman
we Lwowie, ul. Łukasiewicza 1. 4, (plac Castrum) 871
poleca najtaniej wielki wybór mebli salonowych, pokojowych i do jadalni, nadto wielki skład mebli żelaznych giętych z pierwszorządnych fabryk krajowych i zagranicznych. 871
Sprzedaż i na raty, również wypożycza meble po najniższych cenach.

Po nader niskich cenach towar doborowy:

rękawiczki, szelki, krawaty, kołnierzyki uniformowe, jakoteż bandaże różnego rodzaju poleca

Jakób Führer
rękawicznik i bandażysta, 954
Lwów, ul. Trybunalska 1. 10.

Kuchnie naftowe



doskonałej konstrukcyi po zł. 1.80 i 2.50, na 2 płomienie zł. 2.80 i 3.50.

Kuchnie naftowe „Primus“ najnowszej konstrukcyi zł. 8.50.

Jest to maszynka bez knotów, wytwarzająca gaz z nafty o płomieniu nadzwyczaj silnym i czystym.

Maszynki do siekania mięsa oryginalne amerykańskie zł. 3.80, imitacja zł. 3. poleca

Antoni Halski
handel żelazny 966
Lwów, plac Maryacki 1. 9.

EAU SUEZ
FLYNN TO ZEBÓW ODWONIAJĄCY
Leczy, zachowuje i utrzymuje zęby.
Nadaje przyjemną won.
Jedyny który leczy.
BOL ZEBÓW
PROSZKI I PASTA DO ZEBÓW SUEZ 1007
EUCALYPTA - WODA DO TOALETY z rośliny Eucalyptus
W Paryżu, rue de l'Éclairer, 14.

Maszyny do szycia Singera

czółenkowe i obrączkowe z pierwszorządnych fabryk zagranicznych i wiedeńskich, najdokładniej uregulowane z pięcioletnią gwarancją

Singera ręczne
od 25 zł. do 48 zł.



Singera nożne
od 27 zł. do 65 zł.

na raty miesięcznie po 4 zł., gotówką 10 proc. taniej.
Zlecenia z prowincyi skutecznie bezzwłocznie. Cenniki ilustrowane na żądanie gratis i franko. 945

Jan Lauruk
mechanik.
Lwów, ul. Halicka 6.

W celu położenia sprawy nadużytości niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że **piwo okocimskie**

sprzedają na szklaki tylko następujące firmy:
Nattala Teopfer, ulica Trybunalska 1. 12,
Markus Adler, plac Akademicki.
Arnold Nathan Rynek.
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Bukalski Władysław Szepczyckich.
Eltasz Dneker, Gródecka.
Erdich Józef kawiarnia Teatralna,
Fried Jakób, Rynek 13
Wilhelm Celleria, pod Polakiem, ul. Wałowa.
Grünfeld Adolf Janowska 7.
Hilman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Jakowski Józef, ul. Halicka.
Kraus Adolf ul. Skarbowska 9.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa 1. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
Laudes Michał Skarbowska 4. 55
Laudes Jakób, ul. Halicka.
Lemel S. ul. Gródecka 54.
Löwenhoek Jakób ul. Trybunalska 4.
Ludwig Jan, ulica Krakowska 1. 7.
Lopczyński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Nowakowski J., ul. Kopernika 4.
Pomeranz A., Rynek 7.
Przybylski Karel, ulica Teatralna
Rothberg ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
Max Rothberg, ul. Gródecka.
Rudziński Antoni, restauracja kolejowa,
Reich Samuel, Rynek.
Salzberg A., ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
J. Stelmachów, ul. Chorążczyzna.
Sonnenschein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
Stoff E., ulica Jobieskiego
Sehall J. Krasickich 20.
Plintzer S. B., Chorążczyzna 20.
Teichmann Teofil, Dominikańska 2.
Wasy Jan, ul. Czarneckiego
H. Wohlisch, ul. Gródecka.
Jasób Zuckermann, ul. Zimorowicza.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
Główna zastępczość i skład piwa baczkowego
p. **Gazyna Władysław**, ul. Bogusławskiego
1. 13, telefon nr. 6.
Skład piwa baczkowego
u p. **Wiesera**, Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w piśmie lwowskim nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedawcy obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
brewar w Okocimie.

Józef Schuster

wyłączny skład i pracownia kołder i materaców. 1046

we Lwowie ul. Kopernika 1. 5.

Ponieważ w wielu sklepach sprzedają kołdry i materace jako moje wyroby, oświadczam, że tu we Lwowie nie robię dla żadnego obcego sklepu, lecz sprzedaję własnego wyrobu kołdry i materace tylko u siebie, we własnym sklepie przy ul. Kopernika 1. 5. Kołdry duże i na wełnianej wełnie od 350 w każdej cenie do złr. 14. Kołdry atlasowe, jedwabne duże i na wełnie oweczej od 1050 począwszy. Materace czysto włosienne od 1250 w każdej cenie do złr. 30. Poduszki włosienne i z pierza, prześcieradła, poszewki i t. p. Kto wieg na zimę potrzebuje dobrą, ciepłą kołdrę lub materac, otrzyma takowe najtaniej wprost w mojej pracowni we Lwowie, ul. Kopernika 1. 5. pod firmą 1046

Józef Schuster.

Wino i Koniak

z Palestyny

poleca Spółka komandytowa

„KARMEL“

we Lwowie (Pasaż Hausmana)

Palestyńskie wina i koniaki uznali prof. fessorowie Dr. Pawlewski we Lwowie, Dr. Pouchet w Paryżu, Verigo w Odessie i w. i. jako najlepsze wina naturalne i lecznicze. Cena o połowę niższa aniżeli cena odpowiednich sort francuskich lub hiszpańskich. Za brak wszelkich domieszek ręczy się. 1110

Cenniki i świadectwa wysyła się na żądanie.

Do nabycia także w handlu p.

Kazimierza Piotrowskiego
przy ul. Grodeckiej we Lwowie.

Do Szanownych

urzędów gminnych i parafialnych.

Oświadczenie.

Od roku 1866 jest 160 zegarów wieżowych własnego wyrobu ustawionych. Zamierzając przed trzema laty sprowadzić zegar wieżowy dla kościoła parafialnego św. Maryi Magdaleny, badaliśmy jak najstaranniej zegary najnowszych konstrukcyj, sprowadzane z Pragi, Wiednia i Freudenthalu, jak np. w Samborze i wielu innych miejscowościach w Galicyi. Po rozpisaniu konkurencyi, okazała się oferta Wacława Kreczmera z Pragi nie tylko co do ceny najprzystępniejsza, ale zachęciło nas świadectwo wydane z emauskiego klasztoru (bserwaeye podług gwiazd).

Sprowadzony zegar o sześciu agatowych kamieniach powtarzający godziny, a montowany przez samego mistrza osobiście z całą fachową znajomością rzeczy, tak co do dokładnego wykonania, jak co do akuratności, bez względu na stan powietrza, z żadnym innym fabrykatem z miejsc wyżej podanych porównawczym być nie może. Mając najlepszy zegar w stołey z prawdziwą przyjemnością poświadczają się Wp. Wacł. Kreczmerowi jak najsuwniejszej i poleca się go, jako wykształconego i fachowego człowieka najszerszej publiczności.

We Lwowie, dnia 22 marca 1893.

Ks. Józef Sylwester,

jubilat, prob. kościoła św. Magdaleny.

Antoni Kottowicz,

e. k. oficyał i członek komitetu kościelnego.

Będąc czasowo we Lwowie zajęty, gotów jestem na żądanie udać się do każdej miejscowości, celem porozumienia się w kwestyi budowy rozmiarów, wielkości tarczy, zamówienia i ustawienia zegaru, o ile otrzymam zawiadomienie w ciągu dni 14 adresowane do firmy:

Kreczmer w Pradze

Kr. Vinohrady 599

fabryka zegarów wieżowych i elektrycznych,

lub

Lwów, ul. Akademicka 3.

Niklowanie i ostrzenie łyżew
wykonuje najtaniej
KAROL DOMICZEK
elektro-mechanik, Lwów, Sykstuska 23.

829

GUBRYNOWICZ & SCHMIDT WE LWOWIE

polecają największą w kraju

CZYTELNIĘ polską, francuską, niemiecką
i angielską

przeszło 62000 tomów tudzież

WYPOŻYCZALNIĘ NUT 72.000 sztuk

947

na fortepian i inne instrumenta i spiew

przedtem **KAROLA WILDA** stale uzupełniana nowościami.

Na gwiazdkę, noworoczne itp.

poleca się zakupno losów budowy przystoliska we Lwowie dla podpadłego weteranów wojskowych Galicyi i Bukowiny na pamiątkę 50 letniego panowania J. Ces. Król. Apolst. M. ści Cesarza Franciszka Jozefa I.

Jeden los 1 korone

Główna wygrana 10.000 koron wartości, oprócz tego 1999 innych wygranych

1114

Ciągnięcie 1 Maja 1899.

Uprasza się wszystkich p. t. udekorowanych i odznaczonych z powodu cesarskiego Jubileuszu o łaskawe po arcie tego dobroczynnego celu przez zakupno tych losów, które są do nabycia w biurze loteryjnym weteranów wojskowych h we Lwowie ul. Ochronek 1 i we wszystkich publicznych lokalach.

Odsprzedającym udziela się stosowny rabat.

Wielkie bankructwo!

New York i Londyn nie poszanowały europejskiego kontynentu a wskutek tego została zmuszona jedna z wielkich fabryk wyrobów srebrnych swój cały zapas jedynie za skromnym zwrotem kosztów wykonania odstąpić.

Jestem upoważniony sprzedaż tę przeprowadzić i wysyłam każdemu za wynagrodzeniem 6 zlr. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk najlepszych noży stalowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 sztuk widelców z patentowanego ameryk. srebra (z jednego kawałka),
- 6 łyżek stołowych z patentowanego ameryk. srebra,
- 12 łyżeczek do kawy z patentowanego ameryk. srebra,
- 1 chochle z patentowanego ameryk. srebra,
- 1 chochelkę z patentowanego ameryk. srebra,
- 2 kubki do jaj z patentowanego ameryk. srebra,
- 6 sztuk angielskich Victoria-tae,
- 2 sztuki wspaniałych lichtarzy,
- 1 sitko do herbaty,
- 1 szczypek do cukru,

1108

44 sztuk razem tylko 6 zł. 60 ct.
Powyższych 44 przedmiotów kosztowało dawniej 40 zł., a obecnie są do nabycia za cenę 6 zł. 60 ct.

Amerykańskie srebro patentowane jest na wskroś metalem białym, który barwę srebrną utrzymuje przez lat 25 za co gwarantuje się. Najlepszym dowodem, że niniejszy inserat

nie jest Szwindlem

obowiązują się każdemu, komu nadesłany towar nie podobałby się bez wszelkiej pretensji zwrócić należyłość; Nie powinno się więc pomijać sposobności zakupna tak wspaniałego garnituru, który nadaje się nie tylko na

Wspaniały gwiazdkowy, noworoczny, jakoteż ślubny i okolicznościowy prezent. ale i do użytku w każdym pszym domu

A. HIRSCHBERGA

do nabycia tylko u
główniej Agenturze zjednoczonych fabryk i wyrobów z patentowanego ameryk. srebra.
Wiedeń II. Rembrandtstrasse 19 I. Telefon Nr. 7114. Wysyłka na prowincję za zaliczką albo poprzedniemi nadesłaniem należytości.

Prawdziwe tylko z niniejszą ochronną marką:

Wyciąg z pism uznania:

Posyłkę otrzymałem, jestem z niej bardzo zadowolony.

Gaard (Węgry), 1 września 1898.

Hr. C. Chotek-Gudenus.

Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.

Krystynopol, Galicya.

Siostra Joanna, przełożona Tow. N. P. Maryi.

Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę

Lubaczów, Galicya.

Babie, kapitan.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika I. 1

MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Największy dom na kontynencie.
Premiowany 50 złotymi medalami i 10 dyplomami honorowymi.
Akcyjne Towarzystwo z kapitałem 10,000.000.
21 fabryk i kantorów.

E. Cusenier & Cie, Cognac.

Najlepsza marka starego,
francuskiego koniaku i likierów.

Generalna reprezentacja
dla Austro-Węgier Wien I, Adnergasse I.

988

Do nabycia we Lwowie w apt. p. J. Wewiórskiego.

NA GWIĄZDKĘ
Nowo otworzony
Magazyn towarów
salanteryjnych
pod fi-mą:
STANISŁAW TKACZ
we Lwowie ul. Hetmańska I. 10,
poleca w jak największym wyborze:
NA GWIĄZDKĘ
wyroby z brązu, skóry, drzewa,
przybory do podróży, polowania,
perfumerya, parasole, laski i wszystkie
inne nowości w zakresie tego handlu
wchodzące w zakres tego handlu
Zamówienia z prowincji uskuteczni-
am jak najlepiej odwrotną
pocztą.
1899

Edmund Brodkowski

Lwów, ul. Batorego 22,

poleca jako sensacyjną nowość aparat

fotograficzny

„WENUS“

Jest to najlepszy i jedyny podarek na Gwiazdkę tak dla Panów, Pań, jak i dla młodzieży. Metoda fotografowania nadzwyczaj łatwa a rezultat nadzwyczajny. Wenus służy do celów amatorskich i naukowych.

Ceny: format wizytowy . . . zł. 10.—
format gabinetowy . . . zł. 20.—
kompletne przybory . . . zł. 5.50

Lampa magnowa do robienia zdjęć fotograficznych w noży jako niesłychana nowość zł. 4 50.

Cenniki gratis i franco. Liczne uznania są w moim handlu do przejrzania.

1127

Prawdziwy specjalny francuski

KONIAK.

Premiowany na wielu wystawach wielkim złotym medalem, na jubileuszowej Wystawie kucharskiej w Wiedniu w r. 1898 najwyższym odznaczeniem.

Mam zaszczyt uprzejmie zawiadomić wysoką szlachtę i wielce szanowaną publiczność, że od firmy

Riviere Gardrat & Co. w Cognac, Charente (Francya)

srowadzam wprost w oryginalnem napełnieniu najwyborniejsze, z najdawniejszych lat pochodzące koniaki i utrzymuję bogaty skład takowych, a mianowicie:

	Duża butelka złr.	mała butelka złr.	Szklanka ct.
1874 Cognac Vieux Extra	2.80	1.50	—
1870 Cognac Vieux Extra *	3.10	1.70	—
1869 Fine Champagne **	3.60	1.80	25
1868 Fine Champagne ***	4.20	2.20	—
1854 Fine Champagne ****	5.40	2.80	30
1852 Fine Champagne *****	5.60	2.80	—
1844 Grande Fine Champagne	7.—	3.50	40
1840 Grande Fine Champagne	7.50	3.80	—
1834 Optima Extra Fine Champagne	8.—	4.—	45
1827 VOP Extra Fine Grande Champagne	8 50	4.40	50
1811 VSOP Extra Fine Grande Champagne	11.—	5.50	55
1797 Vieille Champagne Reservé	14.—	7.—	75
Roi des Cognacs aus einem Kloster angekauft	18.—	9.—	100

Lekarskie orzeczenie pierwszorzędných medycznych fakultetów zaleciło takowe specjalnie na cierpienia żołądkowe i dla rekonwalescentów. Za prawdziwość wszystkich powyżej wymienionych gatunków przyjmuję na się jak najsurowszą gwarancję.

Georg Maendel, kawiarnia

król. perski i król. serbski nadworny dostawca.

Wiedeń I., Rothenthurmstrasse — Lugeck.

1053

Najwspanialsze ozdoby na Boże Drzewko poleca handel S. W. NIEMOJOWSKIEGO we Lwowie, plac Maryacki 1. 8.

Wybór olbrzymi. Ceny najniższe. Kompletne sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej. Zlecenia zamiejscowe odwrotnie.

Poleca sie handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Nowości! Scyzoryki na pamiątkę jubileuszu z postaciami Najjawniejszego Pana Francuzka, Józefa 1. 9 0 Rok 1846 - 1898. Maszlowan. zapatrzona. JAN LAURUK nożownik we Lwowie.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, korenkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach. 'Maison de Nouveautés' Madame Berta Fiedler, 835 Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Ważne dla WP. Myśliwych! Pracownia rusznikarska i skład broni Bolesława Jankowskiego we Lwowie ul. Czarnieckiego 1. 2. ma na składzie w różnych systemach, broń myśliwską, jak wszelkie przybory. Pod gwarancją przyjmuje wszelką reperacyę. Cennik gratis i franco. 1055

Poszukuje miejsca u księdza osoba młoda znająca się na gospodarstwie i kuchni, od 1go stycznia. Adres: J. M. poste restante via Dębica Zamek.

Zdolnego dostawcy dębowych fryzów, dyli i sosnowych desek, poszukuje na dobrych warunkach połudn. niemiecka firma. Oferty pod M. M. 6065, Rudolf Mosse München. 1129

Zarząd pasieki Antoniego Kraińskiego w Jezierzanach, powiat Borszczów wysyła w 5-kilowych blaszankach miód praśny, patoka za cenę 3 zł. 20 ct. franco, również miody do picia jako to: dereniak, maliniak, porzecznik i wiśniak w 5-kil. blaszankach za cenę 3 zł. 10 ct. franco. 1105

100-300 zł. miesięcznie mogą zarobić osoby każdego stanu, w każdej miejscowości pewnie i rzetelnie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Zgłoszenia LUDWIK OESTERREICHER, VIII., Deutshegasse 8, BUDAPEST. 1051

Tylko w art. zakładzie ryt. A. Zigmanna, Lwów, ul. Sykstuska 14 wykonywa się najtaniej różne stampele metalowe, kauczukowe i art. grawury na wszelkich metalach, także szydełki lane i grawirowane, w ogóle wszelkie roboty rytownicze i cyzylarskie. Wszelkie zlecenie wykonywa się jak najrychlej. 1088

Dywany perskie i portyery prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skł. d. dywanów 'AU LOUVRE' Lwów, ul. Sykstuska 1 6. Ułgi w spłatach wedle umowy. Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. 835

Wysiewki z najlepszych herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60 poleca handel herbaty i kawy Edmunda Riedla we Lwowie. 1009

Passaż Hausmana. Lwowski Photo-Plasticon. (46 razy premiiowane) W tym tygodniu jest do widzenia Paryż Wstęp 10 ct. w. a.

Na święta! Piotr Koloński przy dtem Breitmajer. 'Hotel pod Trzema Koronami' Lwów, ul. Trybunalska 1. 12. Poleca znane z dobroci naturalne wina austriackie, węgierskie, reńskie, francuskie, hiszpańskie, tekajskie i szampańskie, na miarę i w oryginalnych fiaskach, oraz prawdziwy rum Jamajka, Cognak francuski, rozmaite gatunki wódek i likierów krajowych i prawdziwych francuskich, po cenach umiarkowanych. Cenniki franco. — Łaskawe zlecenia uskuteczniamy bezwzględnie; nie licząc opakowania; na składzie świeży Porter angielski (Imperial).

Do P. T. Właścicieli koni 835

Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do sklepu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielmożny Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prośbę wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franco.

Tanie i dobrze nasze konserwy z jarzyn w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (grozdek cukrowy, fasolka, szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp.), które przez 3letnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincyi we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

Fabryka konserwów i ogród handlowy 1106 w Lubczy królewskiej (poczta, tel. graf i stacya kolei Lwów-Belzec).

Wystawa ogólna 835 wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodaków, otwarta przez cały dzień, w noc zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ułgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wpród obejrzał tę wystawę. Na prowincyi cenniki darmo i oplatnie. Listy adresować należy: Skład dywanów 'AU LOUVRE', Lwów, ul. Sykstuska (Passaż Hausmana).

Südfrüchte und Wein, passendste Geschenke für den Christabend und Neujahr. als: Datteln, Feigen, Nüsse, Orangen, Limonien, verpackte Früchte, Malaga Trauben und Moren, alles zusammen 5 Kgr. bloß nur um 2 fl. 50 kr. — Karaffel 5 Kgr. fl. 1.80. — Echten alten süßen Dalmatiner Rothwein für Kranke, Reconvalenceute und Altersschwäche 4 Liter fl. 2.50 — Weissen Trauben Tafelwein beiher vorzüglich gut, 4 Liter fl. 2.80. — Echten Wein-Brandwein 4 Liter fl. 6 — versendet spesenfrei gegen Vereinsendung oder Postnachnahme. 1119 J. Suttner Exporteur, Wein- und Brandwein-Producent in Görz (Küstenland)

Wielki zbiór koled do śpiewu i na fortepian pod tytułem 'Dzień Bożego Narodzenia' zebrał Fr. Barański. Część I. Muzyka na fortepian i do śpiewu do 86 koled 80 str. Część II. Słowa stronice 86. Cena 1 zł 50 w oprawie 1 zł 80 ct. z przesyłką o 25 ct. drożej. Ozdobne w sześciu kolorach litografowane okładki. Nakład Księgarni Polskiej, Lwów, pl. Maryacki 11. Do nabycia w każdej księgarni. 1116

Olbrzymi wybór nowości poleca magazyn pod firmą: Kauczyński & Oberski Lwów, ul. Karola Ludwika 7, filia Halicka 6. Cenniki ilustrowane gratis 1071

Tutki cygaretowe 'NORIS' 1027 Wl. Beldowskiego magistra farmacji i chemika Krakowie, odznaczające się dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem. Do nabycia w handlach i trafikach.

Wiadomo powszechnie, że Richtera kotwiczne skrzynki budowlane są dla dzieci najmilszą zabawką. 1021 Są one jedyną zabawką, która uwagę dzieci trwale przykuwa i która już po kilku dniach nie bywa znużoną do kąta. Są one dlatego najtańszym podarkiem, a dla ich wysokiej wychowawczej wartości i dokładnego wykonania zarazem i najznakomitszym podarkiem. Są one w ogóle czasem najlepszym, co dzieciom jako środek zajmującej zabawki i rozrywki podarować można. Nowa skrzynka Nr. 28, zawartość: 2581 kotwicznych kamyczków, 14 zeszytów z wzorkami, 11 zeszytów z przekrojami, 10 arkuszy figur, 11 planików, 2 plany podstawowe i t. d., cena: 177 koron, jest bez wątpienia najwspanialszym podarkiem, jaki dzieciom dać można. Richtera kotwiczne skrzynki budowlane dostać można po cenie 40, 75, 90 kr. aż do 6 fl. i wyżej we wszystkich lepszych handlach z zabawkami, a na dowód prawdziwości opatrzone są fabryczną marką 'kotwica'. Wszystkie skrzynki bez kotwicy są małowartościowymi naśladownictwami, które przyjmować nie należy. Nowo bogato ilustrowany cennik wysyła na żądanie bezpłatnie i franco. Nowość! Probierz ciepłowości i gra towarzyska 'KOTWICA'. Bliższe szczegóły w cenniku. F. Ad. Richter & Cie., Pierwsza austriacko-węgierska c. k. uprzaw fabryka skrzynek budowlanych. Kantor i skład: I. Operng. 16 Wiedeń fabryka: XIII/1 (Hietzing). Rudolfstätt (Turyngia), Oltan, Rotterdam, Londyn, New-York, 215 Pearl-Street,

Wodę szczawnicką świeżo czerpaną ze źródła Józefiny, skuteczną w przewlekłym kaszlu, po zapaleniu płuc, w astmie, po influency i t. p. Ze źródła Magdaleny zalecaną w cierpieniach wątroby i śdziony w upośledzonym trawieniu — hemoroidalnych i wielu innych zaopatrzone główne składy i apteki krajowe.

Restauracya z komfortem urządzona.

Hotel kompletne odwinioty - Ceny niskie.